



ROZMAITOŚCI MOGILEŃSKIE

MIESIĘCZNIK RADY MIEJSKIEJ

MARZEC 1997

MOGILNO NR 58 (70) 1 zł (10 000 zł)

ISSN 1233-4618

W NUMERZE: * Z posiedzeń Zarządu Gminy * Bezpieczne miasto * Studia z dziejów ziemi mogileńskiej * Dawne Mogilno cz. V * Świętość nie musi być ponura * Co nowego w Zespole Szkół * Żywym woda * Obowiązki właściciela budynku * Informacje * Ciekawostki * Reklamy

SWOIM CZYTELNIKOM



REDAKCJA "ROZMAITOŚCI"

Z posiedzeń Zarządu Gminy

W miesiącu lutym odbyły się trzy posiedzenia Zarządu Gminy Mogilno podczas których, głównym tematem debat była aktualizacja miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Mogilno polegająca na dyskusji nad stadium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Powyższe studium zostało przedstawione na wspólnym posiedzeniu wszystkich komisji Rady Miejskiej, tak, że każdy z radnych-członków tychże komisji mógł przekazać swoje i swoich wyborców uwagi, wnioski i zalecenia do w/w opracowania. M.in. rozważano zagospodarowanie niektórych terenów rekreacyjnych w części północno-zachodniej gminy pod kątem turystyki a także rozważenie koncepcji rozwiązania gospodarki ściekowej na terenie wiejskim oraz inwestycji związanych z gazownictwem (podziemne zbiorniki gazu w m. Przyjma oraz gazociąg tranzytowy Jamał-Europa zachodnia). Przedstawicielka Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego, p. mgr inż. Maria Żwikiewicz stwierdziła, że zdecydowania większość wniosków dotyczących zmian w planie zagospodarowania przestrzennego jest "do przyjęcia" i może być uwzględniona w planie (mając na uwadze także strefy ochronne i inne ograniczenia).

Zarząd Gminy na bieżąco rozpatrywał wszelkie wnioski o przesunięcia lub umorzenia zobowiązań wobec budżetu gminy, wyrażał zgodę na przedłużenia umów dzierżawnych, opiniował wnioski o kupno mieszkań komunalnych lub innych nieruchomości będących we władaniu gminy. Odmówiono wydania pozytywnych opinii dotyczących lokalizacji działalności gospodarczych, wykupu (lub dzierżawy) gruntów komunalnych, zmian przeznaczenia nieruchomości samorządowych z uwagi na inne ich przeznaczenie ale także i dlatego, że godziłoby to (w odczuciu Zarządu Gminy) w dobro Gminy, pozbawiając wspólnotę samorządową należnych jej praw i dochodów.

W związku z nagminnym występowaniem "niedokładności" w zeznaniach podatkowych a dotyczących zgłoszeń przez mieszkańców naszej gminy wymiaru podatku od zajmowanych powierzchni mieszkalnych, budynków gospodarczych, szop, garaży, sklepów, zakładów rzemieślniczych i

innych usługowych, Zarząd podjął decyzję aby z jego upoważnienia nakazy płatnicze (wysłane często pocztą) było roznoszone do poszczególnych nieruchomości przez strażników Straży Miejskiej i na miejscu konfrontowane z zaistniałą sytuacją. Przeważnie niektórzy nasi mieszkańcy, "zapominają" zgłosić do opodatkowania garaż lub nie wskazują w całości powierzchni mieszkalnej albo... zamieszkują nowo wybudowaną "piętrówkę" od 2 lat ale zapomnieli zgłosić do urzędu zakończenie jej budowy.

Zarząd Gminy, każdorazowo wyraża zgodę (pozytywna opinia) na sprzedaż dotychczasowemu najemcy lokalu komunalnego, realizując koncepcję uprzedmiotowienia i uwłaszczenia nieruchomości komunalnych. W chwili obecnej Zarząd na bieżąco rozpatruje wnioski o wykup lokali mieszkalnych, komunalnych na korzystnych warunkach - preferencyjnych dla przyszłego nabywcy, także w przypadku gdy konkretną nieruchomość nabywają na własność WSZYSCY lokatorzy. **(informacji udziela Wydział Gospodarki Przestrzennej UMiG Mogilno - pok. 43 tel. 152-212 do 15 w. 252 lub 250).**

Zarząd Gminy od wielu lat realizuje politykę uwłaszczenia obywateli poprzez wykup użytkowanych przez nich nieruchomości (lokalne komunalne) a także gruntów - "użytkowanie wieczyste", które każdy z użytkowników może "nabyć" na własność - wystarczy zwykły wniosek złożony na adres UMiG Mogilno.

Jest więc nieprawdą, co sugerują niektórzy, iż władze samorządowe są przeciwne wyprzedaży majątku komunalnego - wręcz PRZECIW-NIE! - zarząd stoi na stanowisku, że im więcej majątku komunalnego znajdzie swojego właściciela tym lepiej, korzystniej dla wspólnoty samorządowej. Wtedy wielu z nas powie: "chwila-moment to jest moje i nie pozwolę, żeby było to dewastowane lub wykorzystywane na inny cel". Dodatkowo, przeniesienie własności na dotychczasowych użytkowników, lokatorów pozwoli zadbać o nieruchomości, podnieść świadomość właścicieli co do kosztów związanych z utrzymaniem i eksploatacją nieruchomości a w konsekwencji na "zaoszczędzenie" środków finansowych wydawanych ze wspólnego budżetu samorządowego na "utrzymanie substancji komunalnej". Temat ten jest dość pozytywnie realizowany w Mogilnie - gorzej niestety jest na terenie wiejskim - pomimo niezwykle korzystnych warunków

sprzedaży nieruchomości samorządowych. Oczywiście należy tu ponownie podkreślić, że Gmina wyprzedaje tylko ten majątek komunalny, który jest całkowicie zbędny wspólnocie.

W związku z nowelizacją ustawy sejmowej z dn. 26.10.1982 r. "o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi - nowela z dnia 12 września 1996 r. - Dz. U. Nr 127 z 29 października 1996 r.), Zarząd Gminy przygotował stosowne projekty uchwał pod obrady najbliższej sesji Rady Miejskiej. I tak: Zarząd Gminy w Mogilnie podjął uchwałę o powołaniu pełnomocnika Zarządu d/s rozwiązywania Problemów Alkoholowych, w osobie mgr Tomasza Świtka, który posiada wszelkie predyspozycje i przygotowanie zawodowe aby pełnić tę funkcję. Ponadto Zarząd Gminy przygotował następujące projekty uchwał w sprawie:

1 - zasad wydawania i cofania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych,

2 - uchwalenia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych,

3 - powołania gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych,

4 - ustalenia zasad usytuowania miejsc sprzedaży napojów alkoholowych i warunków sprzedaży tych napojów na terenie miasta i gminy Mogilno.

Do powyższych tematów powrócimy w następnym numerze "RM", po uchwaleniu w/w uchwał przez Wysoką Radę. Dziś sygnalizujemy kilka istotnych spraw:

a) sprzedaż alkoholu powyżej 4,5 % musi być prowadzona w osobnych stoiskach handlowych (wydzielonych z pozostałych),

b) podmiot gospodarczy prowadzący sprzedaż napojów alkoholowych zobowiązany jest do uiszczenia stosownej tabliczki informującej o zakazie sprzedaży alkoholu osobom nieletnim i nietrzeźwym wraz z informacją, że jego złamanie powoduje cofnięcie zezwolenia na sprzedaż alkoholu - tak w gastronomii jak i w detalu.

c) powyższe dotyczy także sprzedaży alkoholu poza godzinami otwarcia placówki handlowej i gastronomicznej.

Zarząd Gminy podjął decyzję o odbudowie pomostu na Jeziorze Mogileńskim, w części zachodniej, u podnóża Młodzieżowego Domu Kultury (dawna Harcówka). Pomost będzie służył jako przystań dla sprzętu wodnego, rekreacyjnego ale i dla wędkarzy. Z pewnością będzie on pomocą przy organizowaniu innych imprez np. powitanie wiosny (topienie Marzanny), Świętojanki itp. Rekonstrukcji podjęła się Jednostka wojskowa z Inowrocławia, która w/w zakres jest w stanie wykonać za kwotę 20 000. - zł, z tym, że materiał budowlany (pale + "oszalowanie") dostarczy Gmina. Należy tu dodać, że koszt wbicia 1 pala w dno jeziora szacuje się na kwotę 1000 zł. W przypadku, gdy z w/w inwestycji pozostaną jakiekolwiek środki finansowe, będą one skierowane na budowę przyczółku pomostowego w części wschodniej jeziora, w pobliżu hali sportowej KS "Sokół".

Zarząd odrzucił prośbę o partycypację w kosztach zakupu tomografu komputerowego dla szpitala rejonowego w Inowrocławiu, uważając iż potrzeby w tym względzie (zakup innej niezbędnej aparatury) szpitala mogileńskiego są priorytetowe.

Wyrażono natomiast przyzwolenie na udział finansowy (1500.-) w wydawnictwie archeologicznym Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, przedstawiającym dorobek ekspedycji archeologicznej prowadzącej prace na naszym terenie w związku z przebiegiem gazociągu tranzytowego Rosja-Niemcy.

Pozytywnie zaopiniowano wniosek o wydanie pozwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych powyżej 4,5 % w sklepie spożywczym w Kunowie.

Zarząd gminy podjął decyzję odmowną w sprawie pomocy finansowej w zakupie piskląt 6 tygodniowych bażantów dla jednego z kół łowieckich działających na terenie naszej gminy.

Na wniosek niektórych sołtysów, Zarząd postanowił zwołać na dzień 12 marca br. naradę roboczą z aktywnym samorządowym 31 sołectw gm. Mogilno. W spotkaniu zapowiedzieli swój udział m.in. przedstawiciele TP S.A. Żnin, Banku Spółdzielczego, Centrali Nasiennej, ODR Minikowo.

cd. na str. 3

Z posiedzeń Zarządu Gminy

cd. ze str. 2

Zarząd przyjął sprawozdanie prezesa Fundacji Rozwoju Szpitala w Mogilnie, Jana Thiede, z działalności Fundacji za 1996 r. (wydano na doposażenie mogileńskiej lecznicy ponad 95 000,- zł) oraz wysłuchano informacji o zamierzeniach na 1997 r.

Temat mieszkań komunalnych, ich "przydziału" i tworzenia list najmu tych lokali budził zawsze wiele emocji, kontrowersji, niezadowolonych. I tak będzie jeszcze długo, dopóki problem mieszkaniowy nie zostanie rozwiązany. Społeczna komisja Mieszkaniowa przy UMIG w Mogilnie w ostatnim czasie spotykała się wielokrotnie aby przygotować propozycje kandydatów do listy wynajmu mieszkań na 1997 r. Członkowie Komisji po przeanalizowaniu wszystkich wniosków o przydział mieszkania z zasobów komunalnych, wybrali w I etapie 113, z czego po dalszej, wnikliwej analizie wytypowano 30 (szczególnie ciężka sytuacja lokalowa) a u 15 wnioskodawców przeprowadzona została wizja lokalna. Komisja, pod przewodnictwem radnego, Jerzego Łaganowskiego, wytypowała 8 osób-rodzin, które to propozycje przedstawiono Zarządowi Gminy. Należy tu dodać, że

uzysk lokali mieszkalnych na terenie m. Mogilna jest niezwykle niski - średnio 6-8 rocznie. W ubr. lista najmu liczyła 19 pozycji, z czego zrealizowano tylko 7. Tak więc pozostałe 12 rodzin "przeszło" na rok bieżący, z tym, że Zarząd postanowił wykreślić z tej listy 2 rodziny, które mieszkając w dotychczasowych lokalach komunalnych zalegają z opłatami (czynsz) od wielu lat, stąd nie roszą one poprawy w tym zakresie, po otrzymaniu "nowego" lokalu. Reasumując: lista najmu na lokale komunalne na 1997 roku będzie liczyła 18 nazwisk.

Zarząd zaaprobował propozycję Komisji, aby w przyszłości odrzucać wnioski osób-rodzin, które wprowadzając się do budynków gospodarczych lub garaży (!) i mając świadomość zamieszkiwania w lokalach do tego nie przeznaczonych, próbują wywierać naciski na uzyskanie lokalu komunalnego, motywując to m.in. ciężkimi warunkami lokalowymi.

Zarząd przychylił się do opinii komisji przetargowej, która miała na celu wybór najlepszej oferty na wycenę nieruchomości w 1997 r., iż złożone 4 oferty są niepełne, niewiarygodne i stąd nie satysfakcjonujące, i postanowił unieważnić w/w przetarg, ogłaszając jednocześnie następny, nowy termin.

Zespół koordynacyjny

d/s programu "Bezpieczne miasto"

Dokonywane analizy na temat bezpieczeństwa obywateli, wskazują na dalsze jego obniżanie. Odnotowuje się wzrost dokonywania czynów zabronionych, których sprawcami są zarówno osoby dorosłe jak i co jest bardzo niepokojące małoletni.

Mamy również do czynienia ze wzrostem zdarzeń drogowych, wzrasta liczba zabitych wśród kierujących i pieszych oraz liczba odnoszących różnego rodzaju obrażenia.

Na poziom bezpieczeństwa obywateli rzutują występujące zdarzenia kryminalne w poszczególnych grupach:

- kradzieże samochodów i włamania do nich,
- kradzieże z włamaniem do domów, mieszkań, placówek handlowych i obiektów użyteczności publicznej rozbój, bójki, pobicia, wymuszenia rozbójnicze i uszkodzenia ciała.

Biorąc pod uwagę powyższe należy uznać za celowe podejmowanie działań profilaktycznych w celu podniesienia bezpieczeństwa obywateli, ograniczając tym samym występowanie zjawisk patologicznych.

Realizacja wymienionego zadania możliwa będzie poprzez ścisłą współpracę wszystkich zainteresowanych w ramach Programu "Bezpieczne Miasto", który obejmie swoim zasięgiem cały teren miasta i gminy Mogilno.

Do realizacji zadań należy włączyć:

- Organa samorządowe, Komendę Rejonową Policji, Państwową Straż Pożarną, Straż Miejską, dyrektorów szkół, organizacje zajmujące się rozwiązywaniem problemów uzależnień, dyrektorów placówek kulturalnych, przedstawicieli samorządów aktywizując tym samym społeczność lokalną.

Osiągnięcie widocznych rezultatów możliwe będzie poprzez działania wielokierunkowe, których problematyka zawarta będzie w niżej wymienionych programach tematycznych, do których propagowania można wykorzystać środki masowego przekazu (prasa, radio, telewizja lokalna).

Policyjny program edukacyjny

który obejmie:

- kształtowanie świadomości prawnej w społeczności lokalnej
- podejmowanie działań prewencyjnych celem zapobiegania przestępczości i zmniejszeniu stopnia zagrożenia poprzez edukację dzieci i młodzieży w wieku szkolnym, rodziców i opiekunów, przygotowaniu nauczycieli do poruszenia problemów związanych z:

1. zasadami zachowania bezpieczeństwa własnego,
2. roli wymiaru sprawiedliwości,
3. edukacji prawnej,

4. skutków używania środków odurzających,
5. oświaty zdrowotnej,
6. bezpiecznego poruszania się po drogach.

"Sąsiedzki program przeciwdziałania przestępczości"

głównym założeniem tego programu jest współdziałanie na zasadach dobrowolności i partnerstwa pomiędzy społecznością lokalną, a Policją w celu efektywnego ograniczania lub eliminowania działalności kryminalnej na terenie dzielnicy - osiedla jak i wzajemnego poznania się i informowania bezwzględnego Policji o incydentach wzbudzających niepokój mieszkańców.

"Pomagaj uzależnionym"

to profilaktyczne działania w dziedzinach:

- ograniczania spożycia alkoholu, używania narkotyków,
- zwiększania skuteczności interwencji administracyjnych wobec przemocy powstałej w wyniku spożycia alkoholu i narkotyków,
- reagowania na łamanie prawa przez osoby związane z produkcją alkoholu, jego rozprowadzaniem oraz handlem narkotykami,
- współuczestnictwo w tworzeniu grup samopomocy, ognisk, świetlic terapeutycznych dla osób dotkniętych uzależnieniami.

"Bądź czujny i rozważny"

obejmujący tematykę:

- bezpieczeństwa osób starszych,
- bezpieczeństwa kobiet,
- ochronę poszkodowanych.

Realizacja to poradnictwo, edukacja, cykle szkoleniowe z zakresu zachowań w określonych sytuacjach, samoobrona, właściwe zabezpieczenie posiadanej mienia oraz jego oznakowanie. Wyczulenie na powstające nieprawidłowości w takich dziedzinach jak: znęcanie się nad rodziną, przemocą fizyczną oraz molestowaniem seksualnym dziecka.

"Bezpieczny wypoczynek"

to realizacji przedsięwzięć mających przyczynić się do zabezpieczenia spokojnego i bezpiecznego wypoczynku na terenie miasta i gminy Mogilno poprzez:

- wspólne poznanie się osób wypoczywających w obrębie terenów przeznaczonych do tego celu (ośrodki wypoczynkowe, domki kempingowe, pola namiotowe),
- tworzenie sprzyjającej sytuacji do tworzenia systemu pomocy sąsiedzkiej,
- propagowanie wśród dzieci i młodzieży w czasie akcji letniej zasad spokojnego i bezpiecznego wypoczynku,
- powiadomienie o występujących incydentach Policji i Straży Miejskiej przy jednoczesnym działaniu tych służb w sposób szybki i zdecydowany,
- zwrócenie uwagi na przestrzeganie zasad

związanych z ochroną środowiska w szerokim tego słowa znaczeniu.

W celu poprawy stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz lepszego rozpropagowania idei "Bezpieczne Miasto" należy podjąć ścisłą współpracę z Komisją Ładu Porządku, Bezpieczeństwa Publicznego, Ochrony Przeciwpowodzi, Komunikacji i Łączności.

Zadania szczegółowe uwzględniające uwarunkowania lokalne stawiane będą na posiedzeniach Zespołu Koordynacyjnego w stosunku do osób odpowiedzialnych za określone kierunki działania.

Okresowe sprawozdania z realizacji nakreślonej problematyki składane będą przez wyznaczone osoby na posiedzenia Zespołu w terminach wyznaczonych, zaś roczną informację Zespół przedłoży Zarządowi Miasta i Komendantowi Rejonowemu Policji w Mogilnie.

Oznakowanie psów

Rada Miejska na sesji w dniu 29.01.1997 r. podjęła uchwałę Nr XXI/177/97 o ochronie życia, zdrowia obywateli oraz zapewnienia porządku, spokoju i bezpieczeństwa.

Uchwała ta nakłada na właścicieli psów obowiązek ich oznakowania.

Przygotowane zostały metalowe znaczki identyfikacyjne dla psów z terenu naszej gminy. **Każdy pies winien być oznakowany bez względu na to czy jego właściciel jest zobowiązany do opłacania za niego podatku czy też jest od tego podatku zwolniony.**

Znaczki identyfikacyjne będą wydawane w kasach:

- Urzędu Miasta i Gminy,
- Zakładu Gospodarki Komunalnej,
- u sołtysów.

Znaczki będą wydawane nieodpłatnie przy regulowaniu podatku za posiadane psy.

Osoby zwolnione z opłacania podatku również są zobowiązane do zgłoszenia się w/w kasach bądź też u sołtysa po odbiór metalowych znaczków dla swoich psów.

Burmistrz

Stanisław Łaganowski

Mogilno, dnia 17 lutego 1997 r.

Studia z dziejów Ziemi Mogileńskiej

21 lutego 1997 roku, w Czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mogilnie, w ciepłej i serdecznej atmosferze, odbyło się spotkanie Komitetu Redakcyjnego, Autorów Redaktorów naukowych trzeciego tomu "Studiów z dziejów Ziemi Mogileńskiej", który ukazał się w maju 1996 roku. Pierwszy egzemplarz wręczono w czytelni Prymasowi Polski Kardynałowi Józefowi Glempowi, będącemu wówczas z wizytą w Mogilnie.

Spotkaniu przewodniczył mgr Antoni Wesołowski przewodniczący Komitetu Redakcyjnego. Minutą ciszy uczczono pamięć zmarłych współautorów - mgr Ludmiły Strojankowskiej i mgr Aleksandra Szafarka, którzy w znaczący sposób przyczynili się do wydania dzieła gromadząc materiały i opracowując rozdziały dotyczące kultury i szkolnictwa powiatu mogileńskiego.



Profesor Czesław Łuczak

Profesor Czesław Łuczak Redaktor naukowy trzech tomów a równocześnie Autor rozdziałów dotyczących okresu okupacji niemieckiej w powiecie mogileńskim przedstawił trudności na jakie napotymano w czasie tworzenia dzieła oraz znaczenie i ocenę dzieła w świecie nauki. Wysoki poziom naukowy pierwszego tomu zobowiązał i zapewnił analogiczne walory kolejnym tomom.

W odniesieniu do okresu powojennego autorzy napotkali na ogromne trudności. Zdeponowane w archiwach materiały nie zawsze były autorom udostępniane. Stąd też dociekanie prawdy zajmowało dużo czasu i opóźniało termin ukończenia dzieła. Jednak ambitne plany wydawnicze doczekały się realizacji.

Profesor Czesław Łuczak omówił również plan wydawniczy na następne lata. Pod koniec 1997 roku ukaże się biografia prezentująca wybitne osobistości urodzone na tej ziemi pt. "Zrodziła ich Ziemia Mogileńska". W związku z uroczystościami jubileuszowymi Mogil-

na ukaże się m.in. monografia miasta, której autorem jest prof. Czesław Łuczak, należący do grona najwybitniejszych współczesnych badaczy dziejów gospodarczych Polski i Niemiec. Z Mogilnem związany jest od młodych lat dlatego z sercem i ogromną troską odnosi się do wszystkiego co dotyczy Mogilna.

Spotkanie zbiegło się z 75. leciem urodzin Profesora Czesława Łuczaka. Z tej okazji Burmistrz Miasta Stanisław Łaganowski składając życzenia wręczył Jubilatowi wiązaną kwiatów. Do życzeń przyłączyli się Przewodniczący Rady Jan Thiede v-ce Burmistrz Przemysław Majcherkiewicz, Mogileńskie Towarzystwo Kultury, które jest w stałym kontakcie z

Panem Profesorem, Redakcja Rozmaitości oraz grono sympatyków z Mogilna. W uznaniu zasług dla Mogilna Pan Burmistrz wręczył Panu Profesorowi wspiane dzieło encyklopedyczne, zaś wszystkim Autorom - listy gratulacyjne.

Komitetowi Redakcyjnemu złożono podziękowanie za wytrwałość i sumienną pracę przy tworzeniu dzieła.

W szczególny sposób podziękowano Panu mgr. Marianowi Mrugowskiemu



Podziękowanie dla pana Mrugowskiego od Burmistrza MiG Mogilno Stanisława Łagana

gowskiemu zastępy przewodniczącego Komitetu Redakcyjnego, który przez cały czas tworzenia dzieła służył radą, pomocą, udostępniał zdjęcia i nadal twórczo pracuje dla Mogilna i Rozmaitości Mogileńskich.

W wypełnionej po brzegi słuchaczami, czytelnikami "Monografii" Czytelni gościli:



Ks. prof. Kazimierz Śmigiel w gronie autorów i czytelników

- Prof. dr hab. Czesław Łuczak - redaktor naukowy i autor rozdziałów dotyczących lat wojny

- Prof. dr hab. Witold Szulc - redaktor i współautor rozdziału dotyczącego oświaty,

- Mgr Antoni Wesołowski - przewodniczący Komitetu Redakcyjnego oraz współautor rozdziału dotyczącego administracji publicznej

- Dr Anna Bitner-Nowak - współautor "

- Mgr Władysław Roczek - współautor rozdziału dotyczącego dziejów politycznych,

- Mgr inż. Zenon Szalkowski - autor przemian demograficznych i ekon.

- Dr. Roman Macyra - współautor rozdziału dotyczącego kultury,

- Ks. prof. dr hab. Kazimierz Śmigiel - autor rozdziału dotyczącego życia religijnego.

Organizatorami spotkania była Miejska Biblioteka Publiczna oraz Mogileńskie Towarzystwo Kultury, zaś sponсорami spotkania byli panowie mgr inż. Jan Gimbut i pan Jacek Śmigowski. Za wsparcie organizatorzy serdecznie dziękują.

Drugi i trzeci tom jest jeszcze do nabycia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mogilnie, Strzelnie i Trzemesznie oraz w Księgarni Regionalnej w Mogilnie. Pan Stanisław Chudziński, wspierając Mogileńskie Towarzystwo Kultury, od lat sprzedaje wszystkie wydawnictwa po cenie hurtowej, biblioteki również.

J.C.

Dawne Mogilno

I. Mogilno w okresie Powstania Wielkopolskiego 1918-19 r.

Koniec roku 1918 przynosi mieszkańcom Mogilna zapowiedź rychłych zmian i nadzieję na uzyskanie wkrótce tak długo upragnionej wolności.

Miasto Mogilno zostało zajęte przez Prusy w marcu 1774 r., w dwa lata po pierwszym rozbiore Polski, a wyzwolone przez zbrojny zryw powstańczy jego mieszkańców w nocy z 31 grudnia 1918 r. na 1 stycznia 1919, a więc cierpiało ucisk germańskiej niewoli przez blisko 145 lat. Dążność do odzyskania wolności, w okresie zaborów, była wśród ludności polskiej Mogilna zawsze powszechna i stale żywa, rozwijana szczególnie z dużą mocą na przełomie XIX i XX wieku przez dwie polskie organizacje społeczne, a mianowicie przez Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół" i I Drużynę Harcerską im. Ks. Piotra Wawrzyniaka. Pierwsza z nich została powołana do życia w dniu 10 marca 1895 r., przy pomocy działaczy inowrocławskich dr J. Krzemińskiego i Maksymiliana Gruszczyńskiego, przez grupę mogileńskich działaczy patriotycznych, którzy w realizacji szczytnych idei zawartych w hasle: "W zdrowym ciele - zdrowy duch", ponieśli duże zasługi. Wymienić tutaj należy takie osoby jak: kupca zbożowego Józefa Starka, mistrza szewskiego Jakubowskiego, emeryta Michała Paruszewskiego, kupca bławatnego Feliksa Jareckiego, ziemianina z Padniewa Stanisława Rożańskiego, mistrza piekarskiego Gajewskiego i rolnika Leonarda Głowackiego z Bystrzycy. Drugim, nie mniej zasłużonym ruchem wolnościowym, była działalność pierwszej mogileńskiej drużyny harcerskiej. Drużyna ta powstała w Mogilnie z inicjatywy: działacza młodzieżowego K. Sieleckiego, wikariusza Ks. Mieczysława Domagały i ziemianina Józefa Trzcinińskiego z Świerkówca w dniu 1 marca 1917 r. Jej jubileusz 80-tej rocznicy chlubnej i owocnej działalności społecznej na terenie naszego miasta, niedawno obchodziliśmy. Początkowo była to organizacja stosunkowo nieliczna. Liczyła bowiem zaledwie 40 do 50 osób, lecz liczba jej członków z biegiem lat wzrastała. Wzrastało też jej znaczenie w mieście. Jednym z pierwszych członków, sprawujących funkcję drużynowego był Roman Roloff, brat Stanisława, późniejszego dowódcy powstańczej, mogileńskiej kompanii.

Wskutek niepowodzeń militarnych na frontach, szczególnie na zachodnim oraz wzrastającego wskutek skutecznej blokady, wewnątrz kraju głodu, w dużych miastach Niemiec potęgują się nastroje rewolucyjne. Na tle tych powstających trudności, dochodzi w Berlinie w dniu 3 października 1918

r. do powołania nowego rządu, na czele którego stanął Maksymilian książę Badeński. W skład tego rządu po raz pierwszy wchodzi prawicowi socjaldemokraci. Generałowie Paul Hindenburg i Frich Ludendorff z Dowództwa Naczelnego wypowiadają się za poczynieniem starań o zawieszenie broni na dogodnych dla Państw Centralnych warunkach. Niespodziewanie w dniu 3 listopada 1918 r. w Kilonii wybuch bunt marynarzy, a w następnych dniach (7-8.11.1918 r.) zarzewie rewolucji szybko obejmuje miasta i ośrodki przemysłowe prawie że w całych Niemczech. Władzę obejmują Rady Żołniersko-Robotnicze. Przerazony szybkim rozprzestrzenianiem się fali rewolucyjnej w kraju, cesarz Wilhelm II abdykuje i ucieka w dniu 9 listopada 1918 r. do Holandii. Przed tym nocą 6 na 7 listopada 1918 r. Niemcy w imieniu Państw Centralnych występują telegraficznie do Francji na ręce Marsz. Ferdynanda Focha z propozycją zawarcia rozejmu. Propozycja została przyjęta i jako miejsce pertraktacji został wyznaczony wagon kolejowy (salonka) stojący na torach w zakątku lasu Compiègne blisko stacji kolejowej Rethondes. W międzyczasie w dniu 9 listopada 1918 r. w Berlinie powstaje Rada Pełnomocników Ludowych, która powołuje nowy rząd z Fryderykiem Ebertem, socjaldemokratą, na czele. Resort wojskowy obejmuje Gustaw Noske, który współpracuje z gen. Wilhelmem Groenerem, następcą gen. F. Ludendorffa w niemieckim Sztabie Generalnym. Rozmowy w salonce (w lasu Compiègne) rozpoczęły się w dniu 8 listopada 1918 r. o godz. 9-tej, a już w dniu 11 listopada 1918 w godzinach rannych świat się dowiedział o podpisaniu przez Niemcy aktu kapitulacji. Wszystkie inne kwestie polityczne, nie objęte aktem kapitulacji, miały być rozstrzygnięte w przyszłości traktatem pokojowym.

A i w Mogilnie miesiąc listopad 1918 r. przyniósł wiele wydarzeń lokalnych, mających jednak decydujący wpływ na ukształtowanie się dalszych losów miasta, mianowicie w dniu 10 listopada 1918 r. do Mogilna dochodzą wiadomości z Poznania, że zrewoltowany garnizon niemiecki wywiesił czerwony sztandar na cytadeli. W dniu 13 listopada 1918 r. ujawnia się Powiatowa Rada Ludowa w Mogilnie wydając patriotyczną odezwę, skierowaną do ludności polskiej powiatu mogileńskiego. Odezwę tę podpisało 44 obywateli, w tym ks. wikary Mieczysław Brodowski. Na przewodniczącego Powiatowej Rady Ludowej powołano ks. Józefa Kurzawskiego, proboszcza z Pakości, a na wiceprzewodniczącego Józefa Trzcinińskiego, właściciela majątku Świerkówiec.

Dnia następnego, to jest w dniu 14 listopada 1918 r. przybywa do Mogilna podoficer 12 pułku dragonów w Gnieźnie Stanisław Roloff, syn mistrza szewskiego Maksymiliana Roloffa, Polaka z Mogilna, który jako emisariusz Rady Żołnierskiej, (powoływał się w swoich wystąpieniach, że reprezentuje Rady Żołnierskie w Gnieźnie i w Berlinie), zebrał w mieście kilku szeregowców i ruszył na ich czele do Szpitala Powiatowego, przy obecnej ul. Kościuszki, gdzie przemawiał do leżących tam rannych żołnierzy niemieckich,

informując ich o dokonanych w Berlinie przewrocie po czym z rozwiniętym sztandarem czerwonym w otoczeniu żołnierzy i cywilów udał się na Rynek, gdzie wygłosił do zebranych mieszkańców miasta przemówienie w językach: polskim i niemieckim. Sztandar zawieszono na stojącej wówczas na środku Rynku wieloramiennej lampie gazowej. Po manifestacji nastąpiły na ulicach naszego miasta sceny dotychczas niebywałe i dotychczas nie obserwowane, gdyż rozochoceni przemówieniami żołnierze zrywali epolety z mundurów napotkanym w mieście oficerom, którzy na to w ogóle nie reagowali. Nastrój więc w mieście był bardzo gorący. Po południu dokonano pierwszego wyboru Rady Robotniczej i Rady Żołnierskiej, którego jednak nie uznała większość mieszkańców i dnia następnego, a więc w piątek, dnia 15 listopada 1918 r., gdy opadły już emocje dokonano właściwego wyboru, tak do Rady Robotniczej, jak i do Rady Żołnierskiej.

Członkami Rady Robotniczej zostali wybrani:

- 1) Józef Trzciniński, właściciel ziemski z Świerkówca, przewodniczący,
- 2) Piotr Płoszyński, kupiec
- 3) Teodor Krobski, zegarmistrz
- 4) Antoni Zbychorski, dentysta
- 5) Andrzej Konieczka, kościelny w kościele poklasztornym
- 6) Kazimierz Berkowski, robotnik w "Rolniku"
- 7) Jan Olszanowski, robotnik w "Rolniku"
- 8) Marczewski, robotnik
- 9) Krause, narodowości niemieckiej, kierownik Mleczarni

Członkami Rady Żołnierskiej zostali wybrani:

- 1) Wincenty Chojnacki, prac. umysłowy, dyrektor Kasy Chorych, przewodn.
 - 2) Stanisław Roloff, wówczas podoficer
 - 3) Cerkaski
 - 4) Leppert
 - 5) Abraham, narodowości niemieckiej
 - 6) Thaemal, narodowości niemieckiej
 - 7) Wolff, narodowości niemieckiej
 - 8) Borys, pracownik Starostwa, narodowości polskiej
 - 9) Szajda
 - 10) Hornberger, narodowości niemieckiej
 - 11) Traufmann, narodowości niemieckiej
- Polaków łącznie było 15-tu, a Niemców było 6-ciu.

W tych czasach miejscowa ludność niemiecka bynajmniej nie była bezczynna. Zaczęła organizować tak zwane "Volksraty", oprowadane przez elementy skrajnie nacjonalistyczne i wrogie Polakom. Żywił polski brał jednak górę nad Niemcami. To też do Mogilna została skierowana grupa żołnierzy najpierw "Heimatschutz", następnie "Grenzschutz" w sile około 100 ludzi, którzy oprócz żołdu, otrzymywali dodatkowo po 5 marek niemieckich dziennie, z powodu tak zwanej ciężkiej służby. Zostali oni rozlokowani w pomieszczeniach szkolnych w Wyższej Szkole dla Chłopców przy Rynku nr. 14, częściowo w Szkole Ludowej przy Rynku. 15 oraz w mieszkaniach prywatnych, np. komendant grupy leutnant Dermittel był zakwaterowany u właściciela młyna parowego Pomeranka przy obecnej ulicy Benedyktyńskiej nr. 21.

cd. na str. 6

cd. ze str. 5

Już wtedy pracownicy narodowości polskiej, zatrudnieni w Olejarni Parowej, przy Placu Wolności nr 22, będącej własnością Izidora Londona, narodowości żydowskiej (później rodziny Draheimów, będącej jedną z najbogatszych rodzin w okresie międzywojennym w Mogilnie, z której ostatnia właścicielka Halina Draheim, zamieszkała wtedy w Poznaniu, dokonała w dniu 10.6.1957 r. sprzedaży tej nieruchomości na rzecz Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Mogilnie), zaczęli gromadzić pokrywom w pomieszczeniach olejarni: broń, amunicję i różne materiały wybuchowe z przeznaczeniem użycia ich w czasie przewidywanego powstania, do którego miasto wyraźnie się przygotowywało.

Mniej więcej w tym samym okresie czasu, bo w dniu 10 listopada 1918 r. przybył do Warszawy, po zwolnieniu go z więzienia w twierdzy magdeburskiej Józef Piłsudski, któremu dnia następnego, to jest dnia 11 listopada 1918 r. (Data zbieżna z datą kapitulacji

Niemiec w Compiègne (Rada Regencyjna przekazała władzę wojskową. W Warszawie nastąpiło spontaniczne rozbrajanie wojsk niemieckich przez ludność Warszawy. W dniu następnym (12.11.1918) Piłsudskiemu podporządkowuje się Tymczasowy Rząd Ludowy w Lublinie z Ignacym Daszyńskim na czele, a Rada Regencyjna w dniu 14 listopada 1918 r. przekazuje Piłsudskiemu pełnię władzy w całym kraju.

Dzień rozbrojenia Niemców w Warszawie - 11 listopada 1918 r. - uznany został za datę powstania II Rzeczypospolitej Polskiej, polskiego państwa wolnego, niepodległego i suwerennego. O fakcie tym Piłsudski oficjalnie zawiadomił wszystkie zainteresowane państwa specjalnymi notami dyplomatycznymi.

* Pierwszy rząd w odrodzonej Polsce powstał w dniu 17 listopada 1918 r., na czele którego stanął, jako premier, Jędrzej Moraczewski, urodzony dnia 13 stycznia 1870 r. w Trzemesznie, a więc pierwszym premierem R.P. został syn naszej ziemi mogileńskiej.

skiej. Z wykształcenia inżynier komunikacji, działacz Polskiej Partii Socjalistycznej, wysokiej klasy polityk, w latach 1907-18 poseł do parlamentu austriackiego, w latach 1914-17 w Legionach Polskich, w r. 1918 minister komunikacji w rządzie I. Daszyńskiego w Lublinie, premier 17.11.18 - 16.1.19, w latach 1925-29 minister robót publicznych, w latach 1919-25 członek Rady Naczelnej P.P.S., 1919-25 w CKW PSS, w 1928 poparł rozłam w PSS, uprzednio przeszedł do opozycji w r. 1927, działał w Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych był współzałożycielem Związku Zawodowych (ZZZ), w latach 1919-1930 poseł na Sejm, w czasie od r. 1919 do 1925 pełnił funkcję wicemarszałka Sejmu. Był redaktorem pisma "Front Robotniczy". Zginął w czasie działań wojennych w dniu 5 sierpnia 1944 w Sulejówku k. Warszawy.

c.d.n.

Marian Mrugowski

* wg EEP - PWN

Najstarszy kapłan ks. Wojciech Głuszek

Najstarszym kapłanem ze środowiska mogileńskiego jest ks. Wojciech Głuszek urodzony dnia 16 marca 1897 r., a więc w najbliższym czasie tj. 16 marca 1997 r., o ile Pan Bóg pozwoli mu dożyć do powyższej daty będzie obchodził 100-lecie urodziny.



Pochodząc z Kujaw uczęszczał do niemieckiego jeszcze Liceum Humanistycznego w Inowrocławiu (obecnie Liceum im. Kasprówicza), gdzie program zajęć obejmował wówczas między innymi naukę łaciny, greki, hebrajskiego a także esperanto. Maturę uzyskała w 1914 r.

jako jeden z najlepszych absolwentów szkoły i wstąpił do seminarium duchownego. Ponieważ wówczas wybuchła I wojna światowa i seminaria polskie zostały zamienione na szpitale polowe biskup ordynariusz wysłał początkujących kleryków do seminarium w Fuldzie położonym na zachód od Berlina. Ostatnie lata studiów, już po zakończeniu wojny dokończył w seminariach w Poznaniu i Gnieźnie oraz na Uniwersytecie Poznańskim. W czasie wojny z Rosją w 1921 r. pracował ochotniczo w szpitalu.

W 1922 roku uzyskała święcenia kapłańskie, a następnie kolejno pracował jako wikariusz w miejscowości Słupy, Bydgoszczy i w Nakle. W ósmym roku pracy duszpasterskiej została mianowany proboszczem w Raczkowie koło Wągrowca. W 1940 r. aresztowany przez niemieckiego okupanta została zesłany do obozu w Saschenhausen, a potem do obozu w Dachau położonego w pobliżu Monachium. Były to straszne obozy koncentracyjne, gdzie przebywało około 1000 księży katolickich, z których połowa zmarła z powodu głodu, wyczerpującej pracy i nieludzkiego reżimu więziennego. Aby przeżyć więźniowie ukradkiem wyjadali obierzyny ziemniaków lub zielsko. Po 5 latach niewoli nadeszło długo oczekiwane wyzwolenie przez

armię amerykańską. Wycofujący się Niemcy planowali rozstrzelać więźniów i spalić obóz. Przypadkowy oddział wojsk amerykańskich natknął się na transport półżywych więźniów, od których dowiedział się o bliskim sąsiedztwie obozu i uprzedził Niemców. Nawet wówczas wielu byłych więźniów zginęło z powodu długotrwałego wycieńczenia lub nieprzystosowania do normalnej diety.

Po wojnie, za zgodą ówczesnego prymasa Polski arcyb. Stefana Wyszyńskiego pozostał w okupowanej przez Amerykanów części Niemiec, a następnie przeniósł się do Stanów Zjednoczonych. Tam przez następne 25 lat pracował w amerykańskich parafiach w miejscowościach Menlo Park, w Fairfax i Sharp Park, w stanie Kalifornia, nad samym wybrzeżem Oceanu Wielkiego. Pracę duszpasterską prowadził przede wszystkim dla Amerykanów (w języku angielskim), ale także dla imigrantów z Meksyku (w języku hiszpańskim) i dla Polonii amerykańskiej. Własnym sumptem ufundował statuę Chrystusa Dobrego Pasterza wykonaną z brązu o wysokości 12 stóp, która stoi naprzeciw katolickich budynków szkolnych, jej kopia zaś na II piętrze sanatorium w Pacifica.

W 25 rocznicę uwolnienia z Dachau odbył pielgrzymkę na tereny byłego obozu w Niemczech, a przy okazji odwiedził rodzinne strony w Polsce, zatrzymał się również w Mogilnie. Wraz z innymi księżmi, którzy przeżyli Dachau odbył pielgrzymkę do cudownego obrazu św. Józefa w Kaliszu, o którego wstawiennictwo prosili więźniowie w czasie okupacji niemieckiej. Po przejściu na emeryturę napisał książkę "Historia pewnego księdza z parafii" wydaną w języku angielskim w 60 rocznicę święceń kapłańskich. OCD O. Autorem przedmowy do polskiego wydania tej książki jest OCD O. Michał Machejek z Rzymu. Przez całe życie starała się pomagać także finansowo wielu osobom, również z Polski. Jego szczególną zasługą była pomoc dla sprawy beatyfikacji Czcigodnej Sługi Bożej Matki Marii Karłowskiej, Założycielki Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej, prowadzących apostołstwo w duchu Dobrego Pasterza.

W uzupełnieniu informacji odnośnie księdza Wojciecha Głuszka podaję do wiadomości, iż niestety kapłan ten zmarł 22 lutego br. w zakładzie dla emerytów w San Francisco nie osiągnąwszy jubileuszowego wieku 100 lat życia. W związku z powyższym Czcigodnemu Jubilatowi przekazujemy życzenia pośmiertne wiecznego odpoczynku i Błogosławieństwa Bożego w niebie.

Stanisław Głuszek

**Arcybiskupi gnieźnieńscy
Prymasowie i Metropolici
POLSCY**

od roku 1000 aż do roku 1821
czyli do połączenia Arcybiskupstw
Gnieźnieńskiego

z Biskupstwem Poznańskim
według źródeł archiwalnych
opracował

Ks. Jan Korytkowski,

Doktor św. Teologii, Kanonik Metropol. Gnieźn.

Tom I.

Poznań.

Nakładem i czcionkami drukarni
Kuryera Poznańskiego
1888.

O Św. Wojciechu i nie tylko...

(według kroniki ks. Jana Korytkowskiego z 1888 r.)

Zdaje się być rzeczą pewną, że chrześcijaństwo nie zostało w Polsce zaprowadzone nagle, niespodzianie i w jednej chwili, ale że dawno przed nawróceniem się księcia Mieczysława w roku 965 znanem już było tu i ówdzie, mając skrytych wyznawców swoich, a znacznej części narodu nie obcem było wskutek zawiązanych i utrzymywanych z sąsiednimi chrześcijańskimi narodami i szczepami słowiańskimi stosunków.

Najwięcej przecież oddziaływały pod względem zapoznania się z zasadami wiary nawrócona przez ś.ś. Cyryla i Metodyusza w drugiej połowie wieku IX Morawia i w końcu tegoż wieku Czechy.

W żywocie św. Metodyusza czytamy, że pogański książę panujący w Wiślicy urągał chrześcijaństwu, i dlatego apostoł ten słowiański wysłał do niego uczniów swoich z napomnieniem, aby się dał ochrzcić, gdyż inaczej zguba go czeka co się też w rzeczy samej stało, albowiem według tegoż żywota i kroniki Boguchwała, biskupa poznańskiego, książę Morawski, Świętopełk, pokonawszy go około roku 884, ponownie swoje nie tylko nad ziemią wiślicką czyli krakowską, ale i nad dalszemi częściami południowej Polski rozszerzył, a ten sam apostoł św. Metodyusza otworzył do tych krajów nabytych drogę.

Później Otton W. cesarz niemiecki, podbijając coraz więcej Słowian i zakładając w nabytych ziemiach ich arcybiskupstwo magdeburskie i kilka biskupstw, nakłonił niezawodnie Ziemiomysła, ojca Mieczysława, jeżeli nie do przyjęcia chrześcijaństwa, to przynajmniej do zobowiązania się, że chrześcijan prześladować nie będzie.

Ziemiomysł umarł w roku 962, pozostawiając synowi swemu, Mieczysławowi, rządy obszernego państwa, którego granice rozciągały się od Odry do Bugu i od Noteci do Pilicy. Zaraz na początku panowania jego, Gero, margrabia Luzacyji, zmusił go orężem do uznania nad sobą zwierzchnictwa cesarza niemieckiego, Ottona I i opłacania mu haraczu pewnego. Chcąc państwo swoje uratować do zupełnej zagłady, za radą

przebywających na dworze swoim chrześcijańskich Czechów, postanowił oddalić od siebie pogańskie nałożnice, z którymi żadnego nie miał potomstwa i starać się o rękę Dąbrówki, księżniczki czeskiej, chrześcijanki, córki Bolesława I, a siostry ś. Wacława.

Cnotliwa księżniczka nakłoniona względami politycznymi, a może więcej jeszcze widokami zjednania Chrystusowi i kościołowi jego tak znakomitego księcia i całego pobratymczego narodu, powierzyła losy swoje w ręce Mieczysława i zaślubiwszy się z nim, przybyła do Polski według jednoznacznego podania starożytnych kronikarzy naszych w roku 965 ufna w pomoc Bożą, że niezadługo spełni się jej nadzieje i widoki.

Dytmar, współczesny tym wypadkom kronikarz czeski, dobrze poinformowany, bo z Polską w ścisłych zostający stosunkach, opowiada o nowej księżnie polskiej, że widząc małżonka swego zawiązanego w błędach pogańskich, stała się najprzód, pozyskać serce jego, aby go tam łatwiej do przyjęcia wiary ś. nakłonić, a potem przy pomocy kapłanów do Polski jej towarzyszących, po mozolnej, ale roztropnej pracy doprowadziła go do uznania błędów wspomnianych, uwierzenie w Chrystusa i Jego naukę, a nareszcie do przyjęcia z rąk kapłana czeskiego Bohowida, nadwornego kapelana księżnej, chrztu ś. w stolicy państwa swego, Gnieźnie.

Wybrał i zestawiał:

Z prasy centralnej:

"Magazyn - Rzeczpospolita".

Świętość nie musi być ponura

Obiad w seminarium (posiłki, prócz śniadań, profesorowie i klerycy jadają wspólnie) zawsze poprzedza głośna lektura Pisma Świętego. Na mój pobyt przypadł list świętego Pawła do Rzymian: "Kto więc przeciwstawia się władzy, przeciwstawia się porządkowi Bożemu... Ci zaś, którzy się przeciwstawiają, ściągają na siebie wyrok potępienia... Chcesz nie bać się władzy, czyni dobrze, a otrzymasz od niej pochwałę...". Hałaśliwa wesołość wśród kleryków; w seminarium, tak samo jak w całym Kościele, panuje ustrój hierarchiczny. Ale zbliża się dzień świętego Mikołaja, zaś tradycja pozwala w tym dniu alumnom na chwilę pustoty. W Paradyżu jest zwyczaj, że studenci trzeciego roku przedstawiają zabawne scenki parodystyczne z życia seminarium. Na próżno wykładowcy próbowali zgadnąć, któremu tym razem dostanie się najmocniej; nie było przecieków. Na wszelki wypadek ojciec duchowny trzeciego kursu wygłaszał do alumnów rady temperujące szydercze zapędy. Przyszedł mu w sukurs święty Paweł: "Jeżeli jednak czynisz źle, lękaj się, bo nie na próżno [władza] nosi miecz..." Teraz z kolei rozweselili się profesorowie.

Nazajutrz następny fragment listu: "Należy więc poddać się jej [władzy] nie tylko ze względu na karę, ale i ze względu na sumienie. Z tego samego powodu płacicie podatki. Bo ci, którzy się tym zajmują, z woli Boga pełnią swój urząd. Oddajcie każdemu, co się mu należy: komu podatek - podatek, komu cło - cło, komu uległość - uległość, komu cześć - cześć". Tematem politycznym dnia było wezwanie lidera "Solidarności" do obywatelskiego nieposłuszeństwa i niepłacenia składek, więc seminarzyści żartobliwie skwitowali nieoczekiwane wsparcie Apostoła dla wicepremiera Kołodki. Kolejnego dnia św. Paweł w osobliwych słowach nakłaniał do wzajemnej wyrozumiałości. "Jeden jest zdania, że można jeść wszystko, drugi - słaby jada tylko jarzyny. Ten, kto jada wszystko, niech nie pogardza tym, który nie wszystko jada, a ten, który nie jada, niech nie potępia tego, który jada". Refektarz rozbrzmiał dobrodusznym rozbawieniem z diety seminaryjnej...

Od Redakcji:

Powyższy fragment artykułu dotyczy Seminarium Duchownego w Paradyżu na Ziemi Lubuskiej. Esensję fragmentu kierujemy do wszystkich mieszkańców naszego miasta i gminy.

"Krakowskie Prezentacje"

Majowe imprezy po raz piąty

Zapoczątkowane na przełomie kwietnia i maja 1992 r. imprezy literacko-artystyczne, znane dziś pod hasłem "Krakowskich Prezentacji", szybko stały się znaczącym zjawiskiem kulturalnym naszego regionu. Z każdym rokiem wzbogacały one swój program i zasięg. Tak zapewne będzie również w roku bieżącym. Tym razem głównym gospodarzem i organizatorem "Krakowskich Prezentacji" będzie znana z ekologicznych walorów i różnorodnych inicjatyw gmina Jeziora Wielkie, przygotowująca jednocześnie jubileusz 10-lecia Gminnego Ośrodka Kultury "Strażak", którego dyrektorem jest Ireneusz Woźniecki.

W trosce o sprawne przygotowanie



Uczestnicy "Krakowskich Prezentacji" na spotkaniu z wójtem Zbigniewem Wróblewskim (1995).



Grupa gości

majowych imprez wójt gminy Jeziora Wielkie mgr Zbigniew Wróblewski spotkał się w sali konferencyjnej hotelu "Leśnego" w Przyjezierzu z przedstawicielami władz i ośrodków kultury: Inowrocławia, Janikowa, Kruszwicy, Mogilna, Pakości, Radziejowa, Skulska, Strzelna, Trzemeszna i Wilczyna, zainteresowanych udziałem w programie "Prezentacji". Tuż po naradzie gotowość skorzystania z majowych imprez potwierdziły także: Gniewkowo i Barcin oraz Dąbrowa k. Mogilna, Dąbrowa Biskupia i Rojewo. Tak więc V "Krakowskie Prezentacje" będą rekordowymi pod każdym względem. Ich oficjalna inauguracja odbędzie się w niedzielę 11 maja br. po południu w Jeziorach Wielkich i potrwać przez tydzień. Choć szczegółowy ich program jest dopiero uzgadniany, już dziś udział w nich potwierdzili znani z poprzednich lat: Józef Dużyk, Bolesław Faron, Tadeusz Sko-

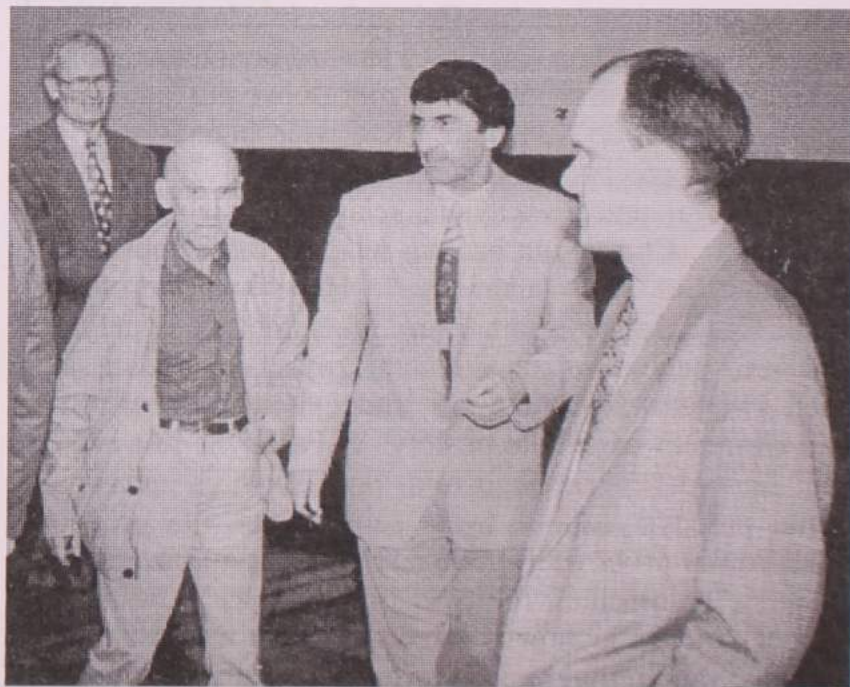
czek, Julian Kawalec, Irena Wierzbowska-Kawalec, Jan Poprawa, Stanisław Dziedzic, Dorota Włosowicz, Bogusław Sobczuk, Janusz Trzebiatowski i główny nasz sprzymierzeniec, dyrektor Nowohuckiego Centrum Kultury Ferdynand Nawratil.

Naszą gminę na spotkaniu organizacyjnym w Przyjezierzu reprezentowali: zastępca burmistrza Przemysław Majcherkiewicz i dyr. Mogileńskiego

Domu Kultury Maria Krause. Podobnie jak w poprzednich latach, wszystkim imprezom patronować będzie "Gazeta Pomorska" i TVB, a prawdopodobnie również Radio "I".

W br. krakowskich twórców gościć będzie starannie zmodernizowany i przystosowany do całorocznego funkcjonowania hotel "Leśny" w Przyjezierzu (dawny ośrodek wczasowy toruńskiej "Elany"). Dzięki ogromnemu wysiłkowi właściciela nasz region zyskał hotel z zapleczem gastronomiczno-konferencyjno-imprezowym, zasługujący na wysokie uznanie i szeroką rekomendację. Nic zatem dziwnego, iż zainteresowało się nim już sporo gości zagranicznych.

(sk)



Po inauguracji w 1995 r. Od prawej: dyr i red. naczelny TVB Piotr Jentkiewicz, burmistrz Stanisław Łaganowski, aktor Starego Teatru w Krakowie Jerzy Nowak, red. Janusz Brodziński i (odwrócony) red. naczelny "Gazety Pomorskiej" Maciej Kamiński.

Na łamach "Rozmaitości Mogileńskich" chciałobyśmy w tym miesiącu zaprezentować Państwu, jak przebiegał Tydzień Kultury w Zespole Szkół, który na trwałe wpisany został do tradycji naszej szkoły.

Warto zaznaczyć, że w jego strukturze nie powtarza się ta sama forma, gdyż co roku wzbogacony jest o nowe, ciekawe propozycje. W tym miejscu należy uhonorować inicjatorkę i organizatorkę tej imprezy kulturalnej - panią mgr Ewę Piechocką. Specjalne podziękowania należą się też paniom: mgr Barbarze Błasiak, mgr Marii Majchrzak, mgr Dorocie Ledwożyw - za pomoc w organizacji tegorocznego Tygodnia Kultury, który trwał do 20 - 24 stycznia.

W pierwszym dniu Tygodnia Kultury tj. w poniedziałek 20 stycznia w hali widowiskowo-sportowej "Sokół" w Mogilnie został rozegrany trójmecz piłki siatkowej, pomiędzy nauczycielami, uczniami i uczennicami Zespołu Szkół.

Pierwszy mecz rozegrali nauczyciele z uczniami. Mecz ten bez większych trudności wygrali nauczyciele 2:0, choć uczniowie prezentowali dość wysoki poziom gry. W skład drużyny nauczycielskiej wchodziło: E. Abrama, P. Planeta, N. Adamczak, B. Błasiak, E. Dudziak, E. Piechocka. Natomiast drużynę chłopców tworzyli: A. Górny, T. Kuś, P. Kubski, M. Janik, P. Pollak, K. Ostrowski, K. Nowicki.

Drugi mecz rozegrany został pomiędzy chłopcami a dziewczętami. W tym spotkaniu dziewczyny były lepsze, toteż pokonały chłopów 2:0 w setach. Mimo, że była to już kolejna porażka drużyny chłopców, nie było powodu do smutku, gdyż były to tylko rozgrywki towarzyskie.

Trzecie spotkanie rozegrane pomiędzy nauczycielami i dziewczętami było najbardziej emocjonujące. Zaciętość gry i walka o każdy punkt to elementy najbardziej lubiane przez kibiców. Do końca tego spotkania wynik meczu był niewiadomą, gdyż różnica punktów była niewielka. Przy stanie 1:1 w setach konieczna była dogrywka. Tym razem niewielka różnica punktów zadecydowała o wygranej drużyny nauczycieli. Skład zespołu dziewcząt był następujący: A. Kleczewska, A. Gałęzewska, J. Gryboś, E. Bień, K. Hornatkiewicz, M. Pawłowska, M. Chęcińska i A. Kolodziejska.

W czasie meczów na hali panowała wspaniała atmosfera, a licznie zgromadzona publiczność wspomagała zawodników oklaskami.

Cały trójmecz wygrała reprezentacja nauczycieli. Drużyna dziewcząt zajęła II miejsce, a chłopcy nie wygrywając żadnego meczu, uplasowali się na III pozycji.

Kinga Hornatkiewicz
z klasy I B LE

Dnia 21 stycznia 1997 r. w Zespole Szkół w Mogilnie z okazji Tygodnia Kultury odbył się "Konkurs piosenki lubianej". Repertuar uczestników był różnorodny: począwszy od "Ave Maria" J.S. Bacha do "Ale to już było" M. Rodowicza.

Jako pierwsza wystąpiła Katarzyna Dobrychłop z wcześniej wspomnianą już piosenką "Ave Maria". Publiczności bardzo podobał się hit zespołu Dżem w wykonaniu Janusza Majewskiego "Sen o Victorii", "Nie odnajdzie nas ta sama chwila" to przebój "Bajmu", który prezentowała Iwona Kasiborska, Katarzyna Ziółkowska przedstawiła utwór Urszuli "Dmuchawce, latawce, wiatr". Jako piąty wystąpił duet: Kinga Hornatkiewicz i Ilona Przybysz w piosence: "Piechotą do lata". Jarosław Nowak przedstawił spokojny utwór Elwisa Presleja: "Love me teader". "Ktoś mnie pokochał" Skaldów to piosenka zaprezentowana przez Ewę Ostrowską. Jako przedostatnia wystąpiła Grażyna Rosłaniec z przebojem Maryli Rodowicz "Ale to już było". Ostatnią uczestniczką konkursu była Magda Różalska z piosenką "Pod papugami".

Jury w składzie: przewodniczący - dyrektor E. Abram, członkowie: p. E. Dudziak, p. K. Brauer, p. J. Lesicki i przedstawiciel młodzieży - A. Górny postanowiło przyznać dwa

wyróżnienia dla: Kasi Ziółkowskiej i Grażyny Rosłaniec za umiejętność zachowania się na scenie i kulturę estradową. III miejsce otrzymała Iwona Kasiborska, II - Katarzyna Dobrychłop oraz Jarosław Nowak, a I "bomba sezonu" - Janusz Majewski. Na koniec laureat konkursu jeszcze raz przedstawił utwór "Dżemu". Wszyscy świetnie się bawili i z pewnością niecierpliwie czekają na kolejny konkurs za rok.

Grażyna Rosłaniec
kl. Ib LE

W związku z tzw. Tygodniem Kultury obchodzonym corocznie przez uczniów mogileńskiego Zespołu Szkół, młodzież przygotowała muzyczny program pt. "Long live the Queen" poświęcony legendarnej grupie Freddiego Mercury. Dzięki ogromnym staraniom pani prof. Barbary Błasiak i grupie zaangażowanych uczniów, chociaż na kilkadziesiąt minut przenieśliśmy się w czasy, kiedy żył lider "Queen". W rolę Freddiego dzielnie wcieliła się uczennica klasy maturalnej Kasia Kasprzyk, która udzieliła obszernego wywiadu, przypominając ważne fakty z życia zespołu. Mottem spotkania były słowa refrenu "we are the champions" najsłynniejszego utworu "Queen". Usłyszeliśmy ponadto inne znane piosenki: "I was born to love you", "Love of my life", "A kind of magic".

"Radio GA-GA" i niezapomnianą "Bohemian rhapsody". Utwory wykonali: Katarzyna Dobrychłop, Iwona

Kasiborska, Beata Bakiewicz, Angelika Robaszkiewicz, Karolina Kierzkowska, Rafał Trzosek, Marek Kwiatkowski, Jarosław Nowak i Przemysław Jędro.

Młodzież bawiła się doskonale ku zadowoleniu organizatorów spotkania.

Mamy nadzieję, że na wzór tej imprezy - prowadzonej w całości w języku angielskim przez Michała Słowika, Monikę Szymańską, Katarzynę Kasprzyk i Małgorzatę Konopczyńską - powstanie szereg nowych i ciekawych pomysłów na przyszłość.

Karolina Kierzkowska
kl. IV b LE

Podczas trwającego 5 dni "Tygodnia Kultury" w Zespole Szkół dnia 24 stycznia br. odbył się dzień Słowa Rosyjskiego, który cieszył dużą popularnością. Zwykle młodzież boi się przyznać do tego, iż interesuje ją kultura czy literatura naszych wschodnich sąsiadów. Preferuje style zachodnie: angielski i niemiecki. Mimo to konkurs, który odbył się w piątek, cieszył się dużą popularnością. Brali w nim udział przedstawiciele wszystkich klas licealnych: Monika Mazurkiewicz, Paulina Kluza, Róża Górka, Maciej Kosiak, Adam, Grzesiek, Barbara Łagiewka, Lucyna Szymańska, Andrzej Górny, Arleta Ziółkowska, Agnieszka Jaroszevska, Monika Szymańska, Beata Kowalska, Ewa Pietrowicz.

Młodzi wykonawcy prezentowali utwory: Bułata Okudżawy, Siergieja Jesienina, Aleksandra Puszkina, Michała Lermontowa.

Publiczność zgromadzona w sali serdecznie i z wielkim entuzjazmem oklaskiwała zarówno długie wiersze jak i krótkie zabawne bajeczki. Jak konkurs - to muszą być laureaci. Jury w składzie: dyr. E. Abram, p. A. Szkatulska, uczennica Ewa Żerdka przy ocenie kierowało się dwoma kryteriami: 1. stopniem trudności tekstu, 2) jego interpretacją głosową. Spośród kilkunastu uczestników nagrody zdobyli: Barbara Łagiewka - I miejsce (IIIb LO), Lucyna Szymańska i Andrzej Górny - II miejsce (III a LO), (III a LE).

Uważam, że wszyscy byli zadowoleni z konkursu: widownia, bo gromko oklaskiwała reprezentantów klas, jak i sami recytatorzy konkurujący ze sobą, bo przełamali treść i udowodnili sobie i innym, że literatura rosyjska jest równie piękna, bogata, i urozmaicona jak inne.

Monika Szymańska
kl. II b LE

cd. na str. 10

cd. ze str. 10

Dnia 23 stycznia 1997 r. gościł w naszej szkole znany i popularny piosenkarz Michał Bajor. Wielu młodych ludzi gorąco oklaskiwało występ artysty.

Korzystając z pobytu p. Bajora uczennice przeprowadziły z nim wywiad.

Chciałybyśmy Panu zadać kilka pytań dla "Rozmaitości Mogileńskich". Prosimy o krótkie odpowiedzi.

- Ulubiony kawałek z tzw. muzyki klasycznej?

P.B. Tylko Mozart.

- Ulubiony kompozytor?

P.B. Również Mozart.

- Czy spodziewał się Pan, że zostanie wybrany najsympatyczniejszym gościem "Godziny szczerości"?

P.B. Oczywiście, że nie. Taki werdykt bardzo mnie zaskoczył, nie sądziłem, że to właśnie ja będę, że tak to ujmę "zwycięzcą" "Godziny..."

- Na kogo by Pan oddał głos w plebiscycie "Godziny..."?

P.B. Absolutnie nie ma pojęcia, gdyż nie widziałem wszystkich odcinków tego programu, dlatego trudno mi stwierdzić na kogo oddałbym głos.

- Aktor? Czy pociąga Pana aktorstwo? Zagrał Pan prze-

cież w kilku filmach?

P.B. W kilkunastu. Aktorstwo bardzo mnie pasjonuje, jednak obecnie nie mam czasu ani niezbyt ochoty robić aktorskiej kariery. Dziś wolę śpiewać, a jutro, pojutrze kto wie...?

- Piosenka artystyczna - jej miejsce w gamie propozycji dla współczesnego odbiorcy?

P.B. Dzisiejsze społeczeństwo, jak to ujęłaś, ma naprawdę dużą gamę propozycji poczynając od muzyki rozrywkowej poprzez piosenkę artystyczną do poważnej. Jej miejsce? Sądzę, że ma swoje miejsce, skoro ma i swoich odbiorców.

- Kto według pana dzisiaj w Polsce jej słucha?

P.B. Śpiewam już trochę czasu. Mam więc grono swoich odbiorców.

- Tradycje? Do kogo nawiązuje?

Francuska piosenka?

P.B. Do nikogo.

Emilia Janik, Barbara Łagiewka

Co nowego w Zespole Szkół?

Redakcja:

Beata Łagiewka, Barbara Łagiewka, Emilia Janik, Izabela Osińska, Karolina Zaborek.

Ogólnopolski konkurs plastyczny "Pomaluj życie na nowo"

Regulamin

1. Novo Nordisk Pharma Sp. z o.o., Polskie Towarzystwo Oświaty Zdrowotnej oraz Polskie Stowarzyszenie Diabetyków - zwani dalej organizatorami - ogłaszają ogólnopolski konkurs plastyczny dla pacjentów z cukrzycą pod hasłem: "POMALUJ ŻYCIE NA NOVO". Patronat nad konkursem sprawuje Minister Zdrowia i Opieki Społecznej.

2. Tematem konkursu jest codzienne życie z cukrzycą. Do konkursu można zgłaszać fotografie (przesłane wraz z negatywem) lub prace plastyczne wykonane dowolną techniką (obraz, rysunek, kolaż, rzeźba). Praca musi być opatrzona godłem autora, z zaznaczeniem wieku autora. Wszystkie dane - imię, nazwisko, wiek, dokładny adres i ewentualne zastrzeżenie anonimowości autora przy ogłaszaniu wyników konkursu winny znajdować się w oddzielnej kopercie dołączonej do pracy.

3. W przypadku ewentualnego zastrzeżenia anonimowości przez autora nagrodzonej bądź wyróżnionej pracy, organizatorzy podają do publicznej wiadomości jedynie jego godło i wiek.

4. Uczestnikami konkursu "POMALUJ ŻYCIE NA NOVO" mogą być pacjenci z cukrzycą lub osoby, których członkowie najbliższej rodziny (dzieci, rodzeństwo, rodzice) chorują na cukrzycę.

5. Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość sprawdzenia czy autorzy prac nagrodzonych i wyróżnionych przez jury konkursu spełniają punkt 4. regulaminu.

6. Ostateczny termin nadsyłania prac konkursowych mija 01.04.1997 roku. Prace można składać na adres:

Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna
Oświata Zdrowotna
ul. Kościuszki 4
88-300 Mogiła

7. W skład jury konkursu wejdą przedstawiciele organizatorów, lekarze, diabetolodzy, artyści plastycy oraz fotograficy.

8. Jury konkursu będzie oceniać nadesłane prace w dwóch kategoriach:

- dzieci do lat 14;
- młodzież i dorośli;

9. Główne nagrody w konkursie "POMALUJ ŻYCIE NA NOVO" to: - wycieczka do Danii dla autora najlepszej pracy dziecięcej (dla autora, jego rodzica bądź opiekuna oraz przyjaciela dziecka);

- profesjonalny aparat fotograficzny dla autora najlepszej pracy w kategorii dorosłych.

Prace wyróżnione (po 5 w obu kategoriach) nagrodzone zostaną zestawami klocków Lego oraz kompletami filmów fotograficznych.

10. Najlepsze prace konkursowe zostaną opublikowane w kalendarzu Novo Nordisk na rok 1997. Przystąpienie do konkursu jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na publikację pracy (w zamian za honorarium autorskie w wysokości 300 PLN) oraz jej prezentację na wystawach zorganizowanych po zakończeniu konkursu w kraju i zagranicą.

11. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w kwietniowym numerze "Gazety o Cukrzycy". Nagrody doręczone zostaną do 31 lipca 1997. Organizatorzy konkursu zobowiązują się zrealizować nagrodę główną w postaci wycieczki do końca 1997 roku.

12. Zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów z dnia 24 marca 1995 roku (Dziennik Ustaw z 1995 r. nr 35, roz. 4, par. 9, pkt. 9) w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, koszty podatku od nagród o wartości powyżej 915 PLN pokrywają laureaci konkursu.

13. Organizatorzy nie zwracają konkursowych prac, fotografii negatywów uczestnikom.

14. Werdykt jury konkursu "POMALUJ ŻYCIE NA NOVO" jest ostateczny i nie przysługują od niego odwołania.

Poland Direct - Polska na linii!

- Nowe, łatwe połączenie z Polską -

Jeżeli przebywasz za granicą i chcesz wygodnie, nie wydając pieniędzy skontaktować się z osobą w kraju, skorzystaj z usługi POLAND DIRECT. Jest to nowy sposób połączenia się z krajem, na koszt osoby, do której dzwonisz. Twojemu rozmówcy oferujemy konkurencyjne ceny w ruchu międzynarodowym. Połącz Was telefonistka, z którą rozmawiasz po polsku!

Numerzy dostępu do Polski dla usługi Direct:

Lp. Kraj, w którym aktualnie jesteś Numer dostępu do Polski

01 Australia - Telstra	1 800 881 048
02 * Belgia	0 800 10 048
03 Chile	1 230 0348 1
04 * Czechy	00 420 048 48
05 Dania	800 10 048
06 * Finlandia - Telecom Finland	0 800 11 0480
07 * Francja	190 048
08 * Grecja	00 800 48 11
09 * Holandia	06 0228 048
10 Izrael	177 480 2727
11 Kanada	1 800 890 6143
12 Korea - Dacom	0039 481
13 * Lichtenstein	155 50 57
14 Luksemburg	0 800 0048
15 * Niemcy	0 130 801 048
16 Norwegia	800 19 048
17 Singapur	8000 480 480
18 Słowacja	00 4200 4800
19 * Szwajcaria	155 50 57
20 * Szwecja - Tele	2 0200 220 048
21 * Szwecja - Telia	020 799 048
22 * Turcja	00 800 48 11 77
23 * Ukraina - Utel	810 048
24 USA - ATT	1 800 993 0048
25 USA - MCI	1 800 340 0048
26 USA - Sprint	1 800 831 6348
27 * Węgry	00 800 048 11
28 Wielka Brytania - BT.	0 800 890 048
29 Wielka Brytania - Mercury.	0 500 890 048
30 * Włochy	172 0048

* Kraje, w których korzystanie z usługi Poland Direct z automatów telefonicznych może wymagać użycia monety lub karty telefonicznej w celu połączenia się z telefonistką. Obejmuje Irlandię Północną, Szkocję i Walię. Osoba, do której dzwonisz, płaci za Waszą

Decyzja należy do ciebie

Na świecie żyje pół miliona ludzi z przeszczepionymi narządami.

W Polsce tylko 4 tysiące osób zawdzięcza swe życie przeszczepieniu serca, nerek lub wątroby, które pobrano od osób zmarłych.

Po śmierci można jeszcze uratować życie wielu osób. Jednakże to, jaką wyrazimy wolę, powinno być niezależną, przemyślaną decyzją każdego z nas. Ważne jest również, aby z naszą wolą zapoznali się najbliżsi.

Obowiązująca od 6 marca 1996 r. ustawa z dnia 26 października 1995 r. o pobieraniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów (Dz. U. Nr 138, poz. 682) przyjmując jako zasadę założenie, że każdy może być po śmierci potencjalnym dawcą, o ile nie wyraził za życia sprzeciwu w przewidywanej przez prawo formie (zgoda domniemana), daje możliwość wyrażenia swej woli poprzez oświadczenie pisemne, w tym zapis w Centralnym Rejestrze Sprzeciwów.

Kto może wystąpić z wnioskiem?

1) może tego dokonać osoba posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych. Posiadanie zdolności do czynności prawnych w świetle obowiązujących w Polsce przepisów zależy od wieku lub faktu ubezwłasnowolnienia. Pełną zdolność do czynności prawnych nabywa się po ukończeniu 18 lat lub wcześniej, poprzez zawarcie małżeństwa.

2) w przypadku małoletniego lub innej osoby nie posiadającej pełnej zdolności do czynności prawnych, sprzeciw może wyrazić jej przedstawiciel ustawowy.

Ustawa dopuszcza również wyrażenie woli przez osobę niepełnoletnią powyżej lat 16, a także nie posiadającą pełnej zdolności do czynności prawnych.

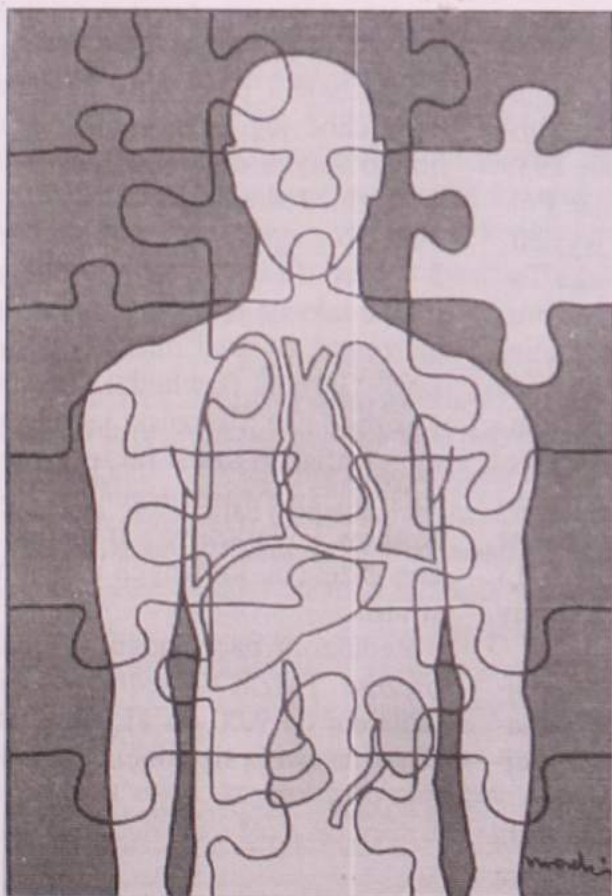
Wpis do rejestru następuje na podstawie zgłoszenia osób, o których mowa wyżej, dokonanego na formularzu zawierającym dane identyfikacyjne osoby, której sprzeciw dotyczy, a w określonych przez ustawę przypadkach (tj. osoby niepełnoletniej lub innej osoby nie mającej pełnej zdolności do czynności prawnych), formularz musi zawierać również dane przedstawiciela ustawowego.

Zgłoszenia można składać osobiście w POLTRANSPLANCIE lub drogą przesyłki pocztowej na adres: Centrum Organizacyjno-Koordynacyjne ds. transplantacji POLTRANSPLANT ul. Lindleya 4 02-005 Warszawa.

Rejestracji dokonuje się niezwłocznie po otrzymaniu zgłoszenia, a następnie wysyła potwierdzenie w formie wydruku komputerowego listem poleconym.

Decyzja dotycząca oddania po śmierci komórek, tkanek i narządów może ulec zmianie, nawet kilkakrotnie. Możliwe jest cofnięcie sprzeciwu, potwierdzone również zawiadomieniem o wykreśleniu wpisu sprzeciwu, odnotowuje się w rejestrze.

Przed pobraniem komórek, tkanek i narządów lekarz ma obowiązek zasięgnięcia informacji, czy nie został w stosunku do potencjalnego dawcy zgłoszony sprzeciw w przewidzianej ustawowo formie.



Zakażenia krwiopochodne zagrażają!

Zaufaj szczepieniu

W województwie bydgoskim w okresie od marca 1997 r. realizowany będzie program profilaktyczny w formie akcji szczepień dzieci i młodzieży szkolnej przeciwko wirusowemu zapaleniu wątroby typ B (tzw. żółtacze wszczepiennej).

Szczepienia będą wykonywane przez placówki służby zdrowia bez pobierania opłat za usługę, natomiast rodzice ponoszą koszty zakupu szczepionki po cenie hurtowej.

Aby złagodzić koszty istnieje możliwość zakupu szczepionki przez Komitety Rodzicielskie, do których rodzice wpłacaliby należne kwoty, a to daje możliwość odpisania tej sumy od podatku.

Proponujemy też możliwość refundowania kosztów szczepionki przez zakłady pracy z funduszu socjalnego dla dzieci pracowników tych zakładów.

Mając na uwadze trudną sytuację materialną wielu rodzin apelujemy do instytucji, zakładów pracy i osób prywatnych o sponsorowanie tej akcji.

Mamy również nadzieję, iż w budżetach gmin znajdzie się odpowiednia kwota jako wyraz troski władz lokalnych o zdrowie swoich obywateli i wyborców.

Zachorowania na wirusowe zapalenie wątroby stanowią poważny problem w Polsce. Zakazić się chorobą można w każdym wieku. Wirus może przenosić się z osoby zakażonej na zdrową poprzez krew lub zbrudzone krwią przedmioty czy narzędzia.

Do zakażenia może dojść w czasie zabiegów medycznych jak niemedycznych, np. a salonie fryzjerskim, gabinecie kosmetycznym, w czasie przekuwania uszu itp.

Zakazić się można także przez kontakt z wydzielinami osoby chorej, przez kontakt płciowy (wirus znajduje się nie tylko we krwi, ale też w ślinie, spermie, łzach).

Narażeni na zachorowanie są również współmieszkańcy osób chorych.

Łatwiej byłoby uniknąć choroby, gdybyśmy wiedzieli, kto jest chory, a kto nie. Niestety wśród chorujących na wirusowe zapalenie wątroby typu B tylko około 30 % ma żółtaczkę, inni nie mają objawów wcale lub przechodzą chorobę bardzo lekko, z pobołowaniem brzucha lub objawami grypopodobnymi. Niezależnie od tego, czy chora

osoba ma objawy czy nie, jest tak samo zakaźna dla otoczenia. Co więcej, u wielu z tych osób wirus "zaczyna się" w organizmie - człowiek staje się nosicielem choroby. Tacy nosiciele wirusa czują się dobrze i nie mają objawów choroby, ale postępuje u nich proces niszczenia wątroby i mogą oni zakażać innych.

Z tych względów wirusowe zapalenie wątroby typ B, jest jedną z najpoważniejszych chorób zakaźnych. Powoduje ją wirus, który jest bardzo odporny na warunki zewnętrzne, temperatura, wysychanie itp., to znaczy trudno go zniszczyć. Wirus atakuje komórki wątroby i niszczy je, przez co wątroba nie może prawidłowo funkcjonować. U części zakażonych po pewnym czasie funkcja wątroby wraca do normy. Niestety, u niektórych z powodu zakażenia rozwinię się marskość jako nieodwracalny proces prowadzący do niepomyślnego końca.

W przypadku zachorowania nie ma skutecznego leczenia - jedynym sposobem zapobiegania chorobie jest szczepienie. Nie bacząc na koszty zafundujmy więc swoim dzieciom poczucie bezpieczeństwa i możliwość uniknięcia cierpienia.

Szczegółowych informacji udziela Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Mogilnie.

Państwowy Terenowy
Inspektor Sanitarny w Mogilnie

Historie niebanalne, czyli Tadeusz Multański z Koronowa

Od pierwszego wejrzenia



Niedaleko Koronowa jest miejscowość Srebrnica, zabudowania dzisiaj gęsto tzw. daczami. Kiedy pan Multański wymyślał legendę związaną z tą miejscowością, było tu jeszcze pusto i głucho. Powołał do życia piękną dziewczynę, Srebrnicę, która rankiem, we mgle, ukazywała się na wzgórzu grzybiarom z Koronowa, kiedy szli w stronę Różannej.

Książeczkę pt. Wiedźmy z Grabiny i inne legendy koronowskie" autorstwa Tadeusza Multańskiego wydało w 1993 r. Towarzystwo Miłośników Ziemi Koronowskiej. Multański jest jego prezesem. W uroczym położonym miasteczku nad Brdą mieszka już 31 lat. Osiedlił się tu nie z wyboru, a rodzinnej konieczności. I pokochał jak swoje. Dzieciństwo spędził w Mogilnie, do gimnazjum chodził w Trzemesznie. Z zawodu jest nauczycielem, ale i dziennikarstwem się parzył w młodych latach. Na emeryturze znów wrócił do pisania. Jest szefem regionalnego pisma "Tematy Koronowskie", wychodzącego pod patronatem Towarzystwa.

Od 15 roku życia pisał do gazet i nawet zarabiał. Za artykuł w "Piaście", dodatku do "Dziennika Kujawskiego", otrzymał - pamięta do dziś - 4,50 zł. Publikował też w "Mojej Przyjaciółce". W listopadzie 1939 r. założył wraz z kolegami tajne pismo "Jeszcze Polska nie zginęła". Wkrótce rodzinę Multańskich wysiedlono z Mogilna do Generalnej Guberni, ale kolega Tadeusza - Bogdan Siemianowski wydawał je przez prawie całą okupację. Po wojnie studiował w Poznaniu. Ich koło polonistyczne przygotowywało dla radia audycje satyryczne. Poza tym pisał do poznańskiej mutacji IKP, następnie przez kilka lat pracował w "Ekspresie Poznańskim". I pewnie by związał się z dziennikarstwem, gdyby nie sprawy rodzinne. Pojechał w Lubelskie i tam uczył w szkole podstawowej przez 13 lat. A stamtąd konieczności skierowały go w strony żony, do Koronowa.

Pamięta to dokładnie: 21 lipca 1966 r. o 8.05 (spojrzał wtedy na zegarek) wyszedł na przechadzkę po miasteczku. Przypadło mu do gustu od pierwszego wejrzenia.

- Stało się ono dla mnie drugą, po Mogilnie, małą ojczyzną, jak to się teraz mówi - uśmiecha się. Mieszka

w samym centrum Koronowa, na Farnej, w domku z połowy XVIII w. Idąc do kościoła mija kamień upamiętniający miejsce, skąd wojska polskie ruszyły do zwycięskiej bitwy z Krzyżakami pod Łąckiem. Po przyjeździe przez parę lat pracował jako wychowawca w internacie szkoły zawodowej, bo nie było etatu, potem uczył polskiego. Raz poprosił swoich uczniów, by przepytali starszych ludzi, swoich dziadków, babcię, czy znają miejscowe legendy. Przysiękł, że błędów ortograficznych nie będzie brał pod uwagę przy ocenie, ważne, by historyjki były ciekawe. Dzieciaki się postarały, o jednym tylko "Diabelskim młynie" zebrał 18 wersji, mówiących o pochodzeniu nazwy. A prawda był prozaiczna. Właścicielem młyna był Teufel, a po niemiecku Teufel to diabeł, lecz więcej nie było trzeba, by wyobraźnia ludzi hasała bez żadnych ograniczeń.

Wydawnictwo "Pomorze" już w 1981 r. wydało zebrane, przetworzone, a i często wymyślone (autor upiera się przy określeniu "stworzone") przez Multańskiego legendy w 30 tys. egzemplarzy. Była to publikacja trafiona w dziesiątkę; nad Zalew Koronowski zjeżdżali turyści, wczasowicze, każdy z przyjemnością poczytał historie związane z miejscowościami, gdzie spędzał wakacje.

Kiedy w 1976 r. powstało Towarzystwo Miłośników Ziemi Koronowskiej, na tyle czuł się związany z Koronowem, że też chciał do nich należeć. Organizowali Dni Ziemi Koronowskiej, promujące ten region w województwie i poza nim. Towarzystwo przetrwało do dziś, choć jego znaczenie podupadło nieco, gdy zabrakło sutych dotacji. Z dawnych członków pozostali nieliczni. Jednodniówka z 1983 r., która nazwali "Tematy Koronowskie", zaczęła od 1989 r. ukazywać się 3-4 razy do roku, co jest dużym sukcesem, a w ub. roku udało się ją wydać nawet 5 razy. Gdyby się mogła ukazywać co dwa miesiące - byłoby z czego się cieszyć. Gazetka rozchodzi się w tysiącu egzemplarzy i - z czego pan Multański jako były nauczyciel jest dumny - trafia do szkół także z racji, że zamieszcza tam dalszy ciąg swoich legend. - Pokonaliśmy na legendy Kraków i Warszawę - ironizuje. Koronowianie wysyłają gazetę do krewnych i znajomych w Kanadzie, Australii...

Redaktora naczelnego "Tematów Koronowskich" i prezesa TMZK w jednej osobie znaleźć można codziennie od 9.00 do 11.00 w ratuszu, gdzie Towarzystwo ma swoją siedzibę. Sam już jest po trosze legendą.

Grażyna Nowicka
Za Gazetą Pomorską

Żywym woda, martwym wino

Zwierzę pije, człowiek degustuje - powiadają Francuzi, mając na myśli wino. Trzeba im wierzyć, ponieważ stanowi ono dla nich napój - totem, tak jak mleko dla Holendrów czy herbata dla Anglików. Francuzi twierdzą, że właśnie winu zawdzięczają esprit. Biorąc to pod uwagę, nie może być obojętne, co nalewamy do kieliszka. Jeżeli dobrze wybierzemy, staniami się żwawi, życzliwi, wrażliwi, pewni siebie, otwarci, odważni i silni. Natomiast biada, jeśli dokonamy złego wyboru. Grozi nam wówczas zwarzenie żołądka, ociążałość głowy, zatkanie żył, zatwardzenie i ogólne zepsucie krwi.

Istnieją podstawowe zasady konkordatu kieliszka i talerza. Przede wszystkim wybieramy wino niezepsute. Wino potrafi chorować na skutek niewłaściwego procesu produkcji i przechowywania: gęstnieje, kwaśnieje, gorzknieje, pleśnieje, mętnieje; każda z tych przypadłości dyskwalifikuje napój.

Podobnie jak położenie dowolnego punktu na kuli ziemskiej da się określić w stosunku do czterech kardynalnych kierunków, tak każdą butelkę można usytuować względem czterech kardynalnych cech wina. Są nimi: smak wytrawny i słodki, kolor czerwony i biały.

Należy pić wino o odpowiedniej temperaturze. Utało się mniemanie, że wina czerwone powinny mieć temperaturę pokojową - nie bardziej fałszywego! Wina w rodzaju bordeaux wymagają 17-18 st.C, a w pokoju panuje często temperatura 25 st. i więcej! Burgundy wymagają 12-13 st., przy 18 st. tracą smak. Wina białe niemusujące lubią temperaturę 10 st., wina musujące, szampanizowane najlepiej smakują ochłodzone do 8 st.

W czym pić wino? Byle nie w jednorazowym plastikowym kubku ani nie w kolorowym kieliszku. Winiarz nie po to wypruwa sobie żyły, mozoląc się na uzyskaniem rubinowej, pięknej aż do bólu barwy, by straciła ją w zielonym szkle. Nie popisujemy się takim barbarzyństwem, postawmy na stole zwykłe duże kielichy z cienkiego, białego szkła.

Nalewamy niewiele wina, przyglądamy się barwie, kręcimy kielichem, aby wino nabrało ruchu wirowego i zwilżyło ścianki: rozchodzi się aromat, wyczuwamy bukiet. Uhm! Pora umoczyć koniuszek języka. Jeżeli żaden smak ani zapach nie dominuje, wino jest "zrównoważone". Teraz tegi łyk, ale nie od razu połykamy, najpierw rozprowadzamy wino po całej jamie ustnej, nasączamy kub-

ki smakowe, nie trzeba się wstydzić "wyplukać" usta. Przed połyknięciem zatrzymujemy na moment wino u wylotu gardła, gdzie smak jest wyjątkowo czysty, poczuwamy sam rdzeń napoju, jego drugie dno, jeśli je ma. Łykamy powoli, szeroko oddychając. Teraz wiemy już wszystko: szczep, rocznik, stok, o której po południu zbierano winogron.

Podegustowaliśmy, powydziałaliśmy, popisaliśmy się, pora siadać do stołu i stosować teorię w praktyce. "Pices natre oportet" - napisał po łacinie Petroniusz, co na polski przekłada się jako "rybka lubi pływać" a francuski zakonnik jęknął na łożu śmierci: "Poisson sans boisson est poison", czyli ryba bez napitku jest trucizną. Natomiast pewien polski szlachcic powiedział w zacnej kompanii: "żywym woda, martwym wino", czym wywołał konsternację, oponowano, iż wręcz na odwrót. Ale szlagon miał rację, ryby wyjątkowo dobrze zgadzają się z winem, zawsze białym i zawsze wytrawym. Ryby, homary, kraby, raki, krewetki, langusty, mule, słowem, frutti di mare, popija się białym wytrawnym. Jeżeli posiłek na tym się nie kończy i na stół wjeżdża drób, dziczyzna, wołowina, konina, baranina i butelka wina - musi to być czerwone wytrawne.

Bywają gastronomiczne pułapki: Jakie wino podać do żab, czy jest to dziczyzna czy drób? Jak do indyka? Wypadałoby czerwone, jako że drób; z drugiej strony, indyk delikatnością dorównuje cielęcinie, a do niej "uchodzi" białe, więc jakie? Znaczący uciekają się w takich sytuacjach do win szarych, czyli kupażowanych z białych i czerwonych, lub wyraźnie różowych. Wilk wówczas syty, owca cała, smakosze zadowoleni, a doktrynerzy wywiedzenie w pole.

Do niektórych dań nigdy nie podaje się

win - do zakąsek (wino do śledzia to barbarzyństwo!), sałat z sosem octowym, śmietankowych serów, przekąsek czekoladowych, świeżych kwaskowatych owoców: do wisni nigdy, do melona zawsze, oczywiście porto.

Jeżeli w kuchni użyto jakiegoś wina do sosu czy gotowania ryby, należy koniecznie podać potrawę z tym winem.

Jeżeli na stole podczas jednego posiłku mają stanąć wina czerwone i białe, na pierwszy ogień idą zawsze białe. Jeżeli uczenie towarzyszy wiele gatunków win, oprócz reguły koloru należy przestrzegać porządku: lekkie przed ciężkimi, chłodne przed cieplejszymi, wytrawne przed słodkimi, słabe przez mocnymi.

Szampanowi wolno wszystko, można go serwować nawet na początku posiłku i w ogóle do wszystkich dań. Jednak co innego tolerować, a co innego aprobować. Szampan do koniny czy baraniny? Litości! I jeszcze jedno: szampan zyskał reputację trunku uroczystości, wszelako trzeba dawać baczenie, aby były one radosne, jak ognia trzeba unikać szampana na stypach czy poczęstunkach porozwodowych (choć, z drugiej strony...).

Posiłek zakończony, teraz kawa. Do kawy nigdy nie pija się wina (koniak, likier - tak), można natomiast do woli rozmawiać o winach i snuć ciekawe i okolicznościowe zarazem opowieści. Na przykład tę o wigilijnej rybie:

Jada się ją na pamiątkę ryby - symbolu pierwszych chrześcijan. A była ona ich symbolem, ponieważ "ryba" w starożytnej grece brzmiała ICHTHYS. Natomiast Jezus Chrystus, Syn Boży, Zbawiciel wymawiano po grecku Iesous CHristos, THEou Yios, Soter. A teraz proszę zestawić pierwsze, wyróżnione litery tych greckich wyrazów: ICHTHYS, ryba.

Warto było

My, Polacy, jesteśmy wiecznymi malkontentami. Cierpliwość również nie jest naszą mocną stroną. Ciągłe narzekamy na to co mamy i ile mamy, bo przecież na przykład w takiej Ameryce to dopiero mają życie.

Zapominamy jednak, że na swój styl życia Amerykanie ciężko pracowali. My przez blisko 50 lat komunizmu nie wyrwaliśmy sobie rękawów w pracy. A przynajmniej większość z nas. To prawda, że i płace były liche, ale przecież między innymi właśnie dlatego mieliśmy dość tego socjalizmu. Teraz gdy już go nie mamy też narzekamy, że już za dużo wyrzeczeń poczyniliśmy.

Na przykładzie Bułgarii możemy zobaczyć jak nasze życie dziś by wyglądało gdybyśmy w ciągu minionych 7 lat tych wyrzeczeń nie ponieśli. Bułgarzy nie przeżyli dotąd szokowej terapii gospodarki rynkowej i właśnie dlatego dziś szturmują piekarnie by zdobyć kawałek chleba, a tamtejsi lekarze muszą leczyć swoich pacjentów za kawałek sera lub tym podobne cenne dobra.

Alicja Milanowska
Przedruk z "IKP"

Obowiązki właściciela budynku

Obowiązki w zakresie utrzymania przez właścicieli budynków w należytym stanie technicznym wynikają z przepisów ustawy z 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (Dz. U. Nr 89, poz. 414).

Zgodnie z wymogami art. 62 Prawa budowlanego obiekty budowlane powinny być w czasie ich użytkowania poddawane przez właściciela lub zarządcę:

1. okresowej kontroli, co najmniej raz w roku, polegającej na sprawdzeniu stanu technicznej sprawności:

- elementów budynku, budowli i instalacji narażonych na szkodliwe wpływy atmosferyczne i niszczące działania czynników występujących podczas użytkowania obiektu,
- instalacji urządzeń służących ochronie środowiska,
- instalacji gazowych, przewodów kominowych (dymowych, spalinowych, wentylacyjnych).

2. okresowych kontroli, co najmniej raz na 5 lat, polegające na sprawdzeniu stanu sprawności technicznej wartości użytkowej całego obiektu budowlanego, estetyki obiektu oraz jego otoczenia; kontrolą tą powinno być objęte również badanie instalacji elektrycznej, piorunochronnej w zakresie stanu sprawności połączeń osprzętu, zabezpieczeń i środków ochrony od porażeń oporności izolacji przewodów oraz uziemień instalacji i aparatów.

Organ nadzoru budowlanego ponadto - w razie stwierdzenia nieodpowiedniego stanu technicznego obiektu budowlanego mogącego spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia, środowiska - może nakazać przeprowadzenie kontroli w każdym terminie, a także zażądać przedstawienia ekspertyzy stanu technicznego.

W przypadku zaś stwierdzenia, że obiekt budowlany jest w nieodpowiednim stanie technicznym, organ nadzoru budowlanego wydaje decyzję nakazującą usunięcie stwierdzonych nieprawidłowości (art. 66 Prawa budowlanego).

Podstawa prawna: ustawa z 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (Dz. U. Nr 89, poz. 414).

Zakład Gospodarki Komunalnej w Mogilnie ul. Witosa 6 INFORMUJE

że posiada w sprzedaży pojemniki na nieczystości V-110
w cenie 50 zł + WAT 7 %.
Sprzedaż prowadzi dział ZBYTU.

Pani
Mira Stanisławska-Meysztowicz
Prezes Fundacji
"Nasza Ziemia"
Warszawa

Z wielką uwagą obserwuję Pani poczynania dotyczące ogólnopolskiej akcji "Sprzątanie Świata - Polska". Z pewnością jest to działanie niezwykle pożyteczne, edukacyjne i co najważniejsze proekologiczne. I nasza mała Ojczyzna, miasto i gmina Mogilno, corocznie bierze udział w akcji "Clean up the world". Będzie tak i w tym roku!

Ostatnio, z uwagi na sprzyjającą pogodę, często korzystam z roweru przemierzając okolice mego miasta, jego obrzeża i stwierdzam, że - niestety - w przydrożnych rowach, poboczach, skarpach leży wiele śmieci, przeważnie plastikowych butelek, puszek po napojach ale i... telewizory.

Teraz, w tym "wiosennym" okresie, wszystko to jest doskonale widoczne, łatwe do zbierania. Za parę miesięcy śmieci przerosną trawą, chwastami, ziołami, które "przykryją" brudy i tak będzie do listopada-grudnia.

Propomuję więc, aby w/w akcja - "Sprzątanie Świata - Polska" była przesunięta w czasie a najlepiej gdyby trwała cały rok!!!

Pokażmy, że chcemy Polski czystej i zdrowej.

Pozdrawiam
- Janek Wędrowniczek
z Mogilna

Drogi Redaktorze!

"Muszę się też pochwalić, że w ostatnim czasie również udało mi się osiągnąć wyniki jakich wcale nie oczekiwałem. Pokonałem pewne bariery, których nie spodziewałem się pokonać. Otóż 22.06.96 r. w Mogilnie zrobiłem 15-tkę w czasie 59 min. 4 sek., a następnego dnia w Kowalewie Pom. "złamałem" 40-tkę na 10 km uzyskując 39:31. Biorąc pod uwagę mój niedługi staż biegowy (ok. 2,5 roku), wiek 46 lat oraz felery mojego organizmu czyli marskość (wyrównana) wątroby (pamiątka po "rozrywkowym" trybie życia) i brak jednej nerki, której pozbyłem się w ub. roku., wyniki te zadowolają mnie".

"Przy okazji parę słów o Mogilnie. Corocznie odbywa się tam bieg im. M. Śmigielskiego, jest on świetnie zorganizowany. Duża zasługa Banku Gdańskiego w Mogilnie i jego dyrektora, który jest wielkim przyjacielem i sympatykiem sportu biegowego i joggerów.

Jest wysoki poziom sportowy, cenne nagrody dla najlepszych, dużo upominków dla uczestników, sporo publiczności na trasie, orkiestra na mecie i przyjemna atmosfera. W Mogilnie zwyciężyli W. Więckowski z Płocka i Krysia Kuta z Bydgoszczy.

W pobliskim Przyjezierzu również jest zawsze na początku lipca 150-tka, którą gorąco polecam jako b. dobrą imprezę biegową (również dyrektor Banku Gdańskiego z Mogilna i dyrektor OSiR-u z Przyjezierza mają duże zasługi w tym przedsięwzięciu).

To nie wszystko o czym chciałem panu napisać, ale czas nie pozwala na rozpisywanie się. Zapraszam, też do Przyjezierza (koło Strzelna). Piękne jezioro, ładna plaża, niezła miejscowość wypoczynkowa a pogoda z pewnością dopisze.

Pozdrawiam serdecznie!
Jurek Stawski

"O konkursie słów kilka"...

W ostatnim dniu lutego '97 w sali Mogileńskiego Domu Kultury odbyły się eliminacje rejonowe 42-go Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.



Iwona Kasiborska z LO Mogilno wyśpiewała wyróżnienie

Przystąpiła do nich rekordowa ilość, bo aż 32 osobowa reprezentacja uczniów ze szkół Strzelna, Bielice i

Mogilna, chcących sprawdzić swoje artystyczne umiejętności. Uczniowie występowali w dwóch kategoriach: Turnie-



Uczniowie LO Mogilno w oczekiwaniu na występ

ju Recytatorskim i w Turnieju Poezji Śpiewanej.

Jury Konkursu w składzie:

Maria Krause - przewodnicząca

Renata Rybacka i Waldemar Krystkowiak - członkowie komisji

postanowili przyznać w Turnieju Recytatorskim:

I miejsce - Marcie Szwarackiej - LO Strzelno

II miejsce - Marcie Sosnowskiej - LO Mogilno

III miejsce - Danucie Wychorskiej - ZS CKR Bielice

W Turnieju wyróżniono Aleksandrę Wlazło z LO Strzelno oraz Piotra Natoniewskiego w

ZS CKR Bielice

W kategorii Poezji Śpiewanej przyznano:

I miejsce Iwonie Laskowskiej z LO Mogilno, a wyróżniono Iwonę Kasiborską również z LO Mogilno.

Nagrodzeni uczniowie będą reprezentować rejon mogileński na eliminacjach wojewódzkich, które odbędą się w dniach 21-23 marca '97 w Reczu. Nagrodzonym i wyróżnionym uczniom serdecznie gratulujemy, dziękujemy nauczycielom za przygotowanie do Konkursu i liczymy na sukces w Reczu.

Grażyna Lewandowska



"Akustyczne 6" - mi pojadą do Recza



Reprezentacja Zespołu Szkół CKR Bielice



21 lutego 1997 roku w kinie "WAWRZYN" Mogileńską publiczność bawili m.in. Hanka Bielicka i Roman Kłosowski.

*Zdjęcia:
Hanka Bielicka
Roman Kłosowski*



Wydawca: Rada Miejska w Mogilnie. Adres Redakcji: Mogileński Dom Kultury ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka 1, 88-300 Mogilno tel. 152480 fax 152693 konto: BS Mogilno Nr 2684-271-1
Redaguje kolegium w składzie: Maria Krause, Jolanta Czerwińska, Przemysław Majcherkiewicz,
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń. Skład i druk: Drukarnia "Scriptor" 62-200 Gniezno ul. 22 Lipca 85

Na pewno mieszkańcy naszego miasta i nie tylko, ale powiat pamięta chór mieszany działający przy Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" w Mogilnie.

22 maja 1955 roku Informator Przeglądu Zespołów Artystycznych Spółdzielczości Samopomocowej Województwa Bydgoskiego zamieściło taką treść:

Zespół choralny PZGS Mogilno.

"Wysunąć się w przeciągu kilka zaledwie miesięcy na pierwsze miejsce w powiecie - to rzecz nie łatwa, tym bardziej, że początek zespołu śpiewaczego przy PZGS-ie w Mogilnie tworzyło tylko osiem dziewcząt.

A przecież jest faktem, że właśnie ten zespół potrafił zdobyć sobie taką opinię zarówno wśród społeczeństwa, jak i miejscowych czynników.

Jego rozwój był żywiołowy; liczy on obecnie 69 osób, 43 kobiety i 26 mężczyzn, a miarą jego popularności i zarazem postawy społecznej członków zespołu jest fakt, że brał on udział w 14 akademiach, 48 zjazdach, i większych zebraniach, że dał 33 występy w spółdzielniach produkcyjnych, docierając do odległych miejscowości powiatu.

Te właśnie liczne występy w spółdzielniach produkcyjnych zasługują na szczególne uznanie jako forma zacieśniania więzi między miastem a wsią, między spółdzielni z miasta i chłopami - członkami spółdzielni produkcyjnych.

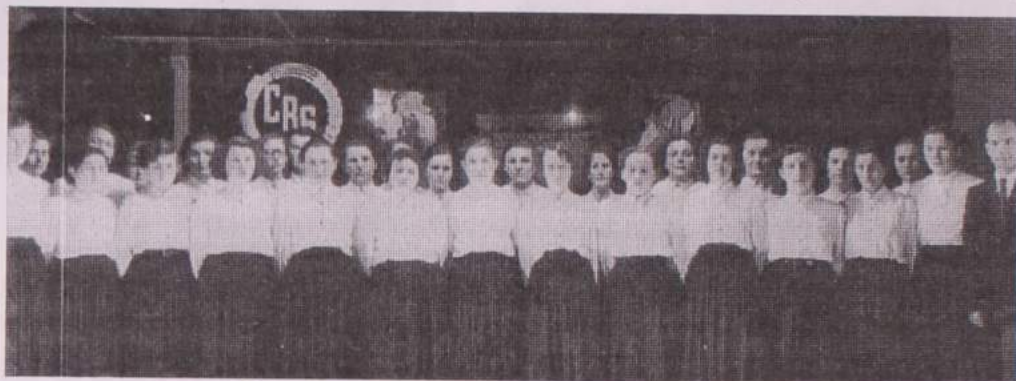
W szeregu zresztą wypadków wyjazdy te były nie tylko gorąco witane przez chłopów jednorazowym przeżyciem artystycznym, ale stały się zarazem bodźcem do organizowania na wsi mogileńskiej podobnych zespołów. Rzecz jasna, że te sukcesy, uwieńczone zdobyciem II-go miejsca na eliminacjach wojewódzkich, nie przyszły zespołowi "za darmo". Świadczy o tym imponująca ilość 196 lekcji, w czasie których opanowano 21 pieśni.

Rokującym jak najlepsze nadzieje na przyszłość zespołowi

potrzebna jest jednak odpowiednia pomoc i opieka, tym bardziej, że stawia on sobie ambitne zadania i chce wprowadzić do swego repertuaru piękne pieśni regionu pałuckiego, chce zmienić dotychczasowy strój na oryginalne pałuckie stroje ludowe, chce oprzeć swą pracę nie tylko na silnym powiązaniu z bieżącą pracą i życiem swego terenu, ale i na bogactwie kultury ludowej Pałuk.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że dyrygentem zespołu jest amator, pracownik PZGS-u, kol. Siwka Zenon, który poziomem swej pracy nie ustępuje dyrygentom zawodowym".

Henryk Mazurkiewicz



Występ chóru żeńskiego w WZGS "Sch"
Bydgoszcz 06-03-1955 r.



Występ chóru męskiego w WZGS "Sch"
Bydgoszcz 06-03-1955 r.



PZU Życie S.A. największa polska firma ubezpieczeń na życie oprócz wysokiej jakości oferowanych produktów i dobrej kondycji finansowej - głównym atutem PZU Życie S.A. jest wysoki poziom obsługi klientów. Aby zapewnić kontynuację tych osiągnięć poszukujemy osób, które przyczynią się do zagwarantowania sukcesu firmy.

Zapraszamy do współpracy osoby:

- dynamiczne
- komunikatywne
- z minimum średnim wykształceniem.

Oferujemy w zamian:

- prestiżową pracę
- swobodę działania
- konkurencyjne wynagrodzenie
- możliwość rozwoju.

Zainteresowanych pracą agenta ubezpieczeniowego prosimy o składanie pisemnych ofert zawierających: list motywacyjny, życiorys i zdjęcia do PZU S.A. Przedstawicielstwo w Mogilnie ul. Hallera 12

REPERTUAR KINA "WAWRZYN" w MOGILNIE na m-c MARZEC 1997

Data	Godz.	Tytuł	Prod.	Wiek	Rodzaj filmu
10-11	18 ⁰⁰	MATKA MOJEJ MATKI	POL.	15	psychologiczny
12-13-14	18 ⁰⁰	GLUPOLE	USA	12	komedia
15-16-17	18 ⁰⁰	MAKSIMUM RYZYKA	USA	15	sensacyjny
19-20	18 ⁰⁰	ZAGNIEWANI MŁODOCIANI	USA	12	komedia sensacyjna
21-22-23	19 ⁰⁰	CRASH	USA	18	obyczajowy
22-23	17 ⁰⁰	FAN	USA	15	sensacyjny
24-25	18 ⁰⁰	SZALONA ODWAGA	USA	12	przygodowy
26-27	18 ⁰⁰	NIEUCHWYTNY	USA	15	sensacyjny
31-I.IV.	18 ⁰⁰	TUNEL	USA	15	dramat sensacyjny

Ogłoszenie

Sprzedam - zamienię na mniejsze z dopłatą, M-4 60 m² w Mogilnie
tel. 15-17-40 po godz. 19⁰⁰.

KWIACIARNIA - ul. 900-lecia 36
poleca kwiaty cięte, doniczkowe, wią-
zanki okolicznościowe
czynne 8,00 - 18,00
soboty 9,00 - 14,00
niedziela 9,00 - 13,00

Serdecznie zapraszamy do NOWO OTWARTEGO SKLEPU "OGRODNIK"

który oferuje szeroki asortyment:

- * materiału nasiennego
- * cebulek kwiatowych i innego materiału kwalifikowanego
- * sprzętu ogrodniczego oraz innego, branżowego związanego z ogrodnictwem i sadownictwem.

CENY KONKURENCYJNE I PROMOCYJNE !!!

Mogilno ul. Hallera

(parking przy Zakładzie Wylęgu Drobiu)

SKORZYSTAJ Z NIEPOWTARZALNEJ OKAZJI!!!

USC

Zgony - luty 1997

1. 31.I. Nowaczyk Marian lat 85 - Goryszewo
2. Skrzypczak Roman lat 57 - Mogilno
3. Węcki Marian lat 71 - Czarnotul
4. Pokorski Ludwik lat 82 - Wylatowo
5. Wilk Helena lat 89 - Procyń
6. Barczak Edmund lat 74 - Mogilno
7. Gorgoń Marianna lat 96 - Mogilno
8. Kilińska Irena lat 86 - Mogilno
9. Sobiecki Ignacy lat 81 - Mogilno
10. Malewicz Aniela lat 81 - Wylatowo
11. Andrzejewski Bolesław lat 44 - Mogilno
12. Holak Władysław lat 63 - Żabienko
13. Nadolińska Czesława lat 84 - Góra
14. Kozłowski Władysław lat 63 - Mogilno
15. Lisiecka Zofia lat 81 - Mogilno
16. Lewandowski Karol lat 53 - Mogilno
17. Siudzińska Jadwiga lat 56 - Olsza
18. Wróblewska Helena lat 85 - Wieniec
19. Ledwożyw Stefania lat 77 - Mogilno
20. Lisiecka Władysława lat 88 - Mogilno
21. Błach Lucjan lat 54 - Mogilno
22. Owczarzak Franciszka lat 86 - Mogilno
23. Malicki Antoni lat 72 - Strzelce

Matżeństwa - luty 1997 r.

1. Marczak Robert - Marcinkowo
i Kowalska Sylwia - Marcinkowo
2. Kwiatkowski Przemysław - Mogilno
i Krause Katarzyna - Mogilno
3. Lisiecki Mirosław - Kwieciszewo
i Nadolińska Wioletta - Góra
4. Łagiewka Tomasz - Dębowo
i Zielińska Dorota - Lubieszewo
5. Pastuszyn Jarosław - Wieniec
i Chojnacka Halina - Niestronno
6. Mułżyński Waldemar - Parlinek
i Fydrych Małgorzata - Kunowo
7. Śmigielski Marcin - Procyń
i Krzewińska Lidia - Mogilno

**W dniu 75-tych urodzin
jubilatce**

MARIANNIE KRASICKIEJ

**Najgorętsze słowa miłości
i życzenia wszelkiej
pomyślności**

**Składają w dniu
tak uroczystym
zawsze pamiętający**

**Synowie z żonami,
córka z mężem
oraz 8-ro wnucząt.**

Lek. med.

Grzegorz Urbański

specjalista chirurgii ogólnej
i onkologicznej z Kliniki Poznańskiej
Konsultuje

m.in. guzy i nowotwory:
tarczycy, piersi, skóry, przewodu pokar-
mowego, tkanek miękkich.

Przyjmuje: Mogileńska Przychodnia ZOZ,
Mogilno, ul. Kościuszki 10

2 i 4 piątek miesiąca

od godz. 17⁰⁰

Informacje telefoniczne
Poznań 061 789-796

Promocyjna sprzedaż

odkurzaczy

czeskiej firmy

"ETA"

niskie, konkurencyjne ceny

dwuletnia gwarancja

serwis naprawczy

Sklep "WIRNIK"

ul. Hallera 18 Mogilno

Serdecznie zapraszamy!

mgr Marek Żebrowski

tłumacz przysięgły
języka niemieckiego

Mogilno ul. 900-lecia 30/31
tel. 155-506

Prywatny Gabinet Lekarski

dr Wiesław Blumski

specjalista w ginekologii i położnictwie
Anestezjolog

przyjmuje: wtorek od godz. 14³⁰ - 16³⁰

Spółdzielnia Inwalidów (biurowiec)

Mogilno ul. Padniewska 1

Tłumacz Przysięgły Języka Niemieckiego

mgr Krzysztof Witczak

przyjmowanie zleceń:

Mogilno, Pl. Wolności 19

pn.-pt. 10,00 - 17,00, sob. 10,00 - 13,00

tel. 155-032 lub 155-249

S.C. "FLORA"

Trzemeszno

(Cytrynowo-Bystrzyca) - tel. komórkowy 090-635-570

Zaprasza do zakupu
w cenach producenta i zbliżonych

WĘGLA

- kostka 315-

- orzech 320,-

- groszek 250,-

- miał 210,-

- koks 410,-

RATY

CEMENT - 157,- za 1 t

Wapno - 190,-

papy, lepiki, smoła, cegły, pustaki, gips, kreda itp.

NAWOZY

Dla dużych i stałych odbiorców stosujemy
upusty cenowe

Zapraszamy również do hurtowni wyrobów
alkoholowych piwa, wina, napojów, papierosów.
Towary dowozimy na miejsce własnym transportem

Zapraszamy od godz. 8,00 do 16,00,

w soboty od godz. 8,00 do 14,00



USŁUGI PROJEKTOWE

Pracownia Projektowo - Kosztorysowa

inż. Jerzy Napierała

Mogilno, ul. Sportowa 2/12 tel. 152-369

Wykonuje

1. Projekty architektoniczne - konstrukcyjne budynków mieszkalnych, gospodarczych
i usługowych, letniskowych itp.

2. Projekty branżowe (wod.-kan., gaz)

3. Projekty technologiczne

4. Kosztorysy budowlane

Ponadto

1. Pełni nadzory budowlane

2. Udostępnia katalogi budowlane i sprawdza projekty gotowe

3. Udziela fachowej pomocy w zakresie przygotowania formalno-prawnego każdej
inwestycji, modernizacji, zmiany przeznaczenia budynku, lokalu

WYSTAWIA FAKTURY VAT

Adres biura:

1. Mogilno ul. Sportowa 2/12 tel. 152-369

2. Mogilno, ul. Narutowicza 1 pokój 52 (gmach Urzędu MiG) czynne: wtorek, środa,
czwartek, g. 9,00 - 14,00

Biuro Wyceny Nieruchomości

inż. Mieczysław Ledwożyw

Państwowy Rzeczoznawca Majątkowy

d/s Szacowania Nieruchomości

Upr. Nr 1742 Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa

oferuje usługi w zakresie:

- Wyceny wartości nieruchomości budynków, budowli, działek
gruntowych, do celów spadkowych, transakcji kupna - sprze-
daży, kredytów hipotecznych, wyliczania amortyzacji.
- Nadzoru nad robotami budowlanymi.
- Projektowania budowlanego.

Adres Biura:

Mogilno ul. Padniewska 3a, tel. 519-48